

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Wychodzi dwa razy w miesiącu. Nakład 8500 egz. Cena 5000 zł.

Dziś w N.Ł.:

- W przededniu czynszowej rewolucji - czego mogą się wkrótce spodziewać lokatorzy mieszkań komunalnych w Łowiczu s.5-6
- Napad na hurtownię s.3
- Kto zapłaci za kradzież wody z wiejskich ujęć s.4
- Z łowicką rejestracją do Kazachstanu s.7-8

Motyliński do Warszawy

Jak się dowiaduje „Nowy Łowiczanin”, prokurator rejonowy w Łowiczu Zbigniew Motyliński został na pół roku oddelegowany do dyspozycji prokuratora apelacyjnego w Warszawie, który skieruje go do pracy w jednej z prokuratur stołecznych. Zwyczaj delegowania jednego, dwóch prokuratorów z każdego z województw ościennych do przeciążonych pracą prokuratur warszawskich ma swoją tradycję.

Delegowanie Motylińskiego miało jednak i inne przyczyny: jak nam powiedziano w prokuraturze wojewódzkiej w Łodzi (której podlega prokuratura łowicka) nazwisko prokuratora Motylińskiego pojawiło się wśród kandydatów do ewentualnego delegowania do Warszawy w związku z niezbyt przychylnym klimatem jaki powstał w Łowiczu wokół jego osoby. Chodzi o zamieszczony przed trzema tygodniami w Dzienniku Łódzkim artykuł zarzucający „prokuratorowi M.” tuszowanie sprawy pewnego wypadku samochodowego sprzed czterech lat w celu ukrycia rzeczywistego prawcy owego wypadku. Artykuł opierał się w dużej mierze na opowiadaniach osoby od lat skonfliktowanej z opisanym w tekście F., domniemanym dobrym znajomym Motylińskiego. Nie udało nam się dowiedzieć, czy prokurator wystąpi przeciwko autorowi tekstu na drodze sądowej.

Kupili mieszkanie póki taniej

Blisko 130 członków Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej zmieniło w dniach poprzedzających 26 września prawo własności swego mieszkania z lokalnego na własnościowe innymi słowy wykupiło swe mieszkania na własność. Stało się tak w następstwie artykułów w prasie krajowej, radzących dokonać wykupu przed wejściem w życie nowego prawa spółdzielczego, zmieniającego sposób obliczania

SEMINARIUM W ŁOWICZU

Gdy biskup łowicki Alojzy Orszulik zakończył swe przemówienie słowami *Łok akademicki 1994/1995 w Wyzszym Seminarium Duchownym w Łowiczu uważam za otwarty na auli zerwała się burza oklasków. Przemówienie kończyło długą uroczystość poświęcenia Wyzszego Seminarium Duchownego pod wezwaniem N.M.P. Niepokalanej w Łowiczu i inaugurację roku akademickiego w jej murach w piątek 30 września. Księża rektorze, to była najdłuższa inauguracja w moim życiu* powiedział z uśmiechem do rektora Stanisława I echa arcybiskup gnieźnieński Henryk Muszyński, skądinąd też znakomity uczonego biblista i znawca hebrajskiego.

Rzeczywiście, uroczystość trwała długo, ponad sześć godzin, ale też okazała się być niezwykle: po stu siedemdziesięciu czterech latach przerwy w Łowiczu inaugurowano ponownie naukę w seminarium duchownym. Pierwsze seminarium w Łowiczu utworzył w 1698 r. (jako trzecie z kolei w archidiecezji gnieźnieńskiej) prymas, kardynał Michał Radziejowski, kształciło ono kapłanów do 1820 roku, mieściło się w gmachu dzisiejszego muzeum. Jak wspominał w swym przemówieniu bp Orszulik, w latach dwudziestych ubiegłego stulecia z zamiarem

odnowienia seminarium w Łowiczu nosił się biskup utworzonej zaledwie kilka lat wcześniej diecezji warszawskiej, Antoni Lijałkowski. Ślady tych zamiarów odna-

leżono w jego korespondencji. Niestety, po jego śmierci plany te poszły w zapomnienie.

dok na str. 9



Ślubowanie studentów I roku

Co powiedzieli Strąkowi

Panie, oni tę ankietę tak przerobią by wyszło to, czego chcą, a jak będzie wychodziło coś innego, to wyrzucą do kosza powiedział nam jeden z łowickich radnych zapytany jakiej odpowiedzi Rada Miejska udzieli na zredagowaną w URM, ie, podpisaną przez premiera Pawłaka i rozesłaną do gmin ankietę w sprawie powiatów. Głosy, że ankietę jest typowym „myśleniem oczu”, mającym na celu odświeżenie na „Święty nigdy” reformy po-

wiatowej, są w kraju powszechne, bardzo wiele gmin ankietę w ogóle zbytkowało.

Rada Miejska w Łowiczu zdecydowała się jednak udzielić odpowiedzi. Stanowisko w tej sprawie przegłosowano 29 września. Na kluczowe pytania odpowiadano: a) czy należy likwidować województwo skierniewickie: TAK, miasto powinno należeć do województwa łódzkiego, b) czy ew. samorząd powiatowy ułatwi czy utrudni funkcjonowa-

nie samorządu gminnego: ULATWI, jeśli byłby to powiat o kompetencjach uzupełniających w stosunku do kompetencji samorządu gminnego, UTRUDNI - gdyby to miał być powiat o charakterze „czapki” nadzorującej gminy; c) czy należy powołać powiaty: TAK, d) jakie kompetencje mógłby mieć samorząd powiatowy, uzupełniające w stosunku do kompetencji gminy, w szczególności kompetencje w dziedzinach wspólnych dla sąsiadujących gmin, e) z jakich źródeł mógłby być finansowany samorząd powiatowy: z odrębnych udziałów w podatkach.

Jednocześnie Rada Miejska zadeklarowała które kompetencje nie będące dotąd w gestii samorządu byłaby skłonna przejąć, a które winien przejąć powiat.

dok na str. 2

Kolejna ofiara mostu kolejowego

We wtorek 4 października około południa został potrącony przez przejeżdżający pociąg relacji Moskwa-Berlin 4-letni Artur S., mieszkaniec Łowicza.

Wypadek zdarzył się na moście kolejowym przez Bzurę, przez który dziecko przechodziło w towarzystwie swych rodziców. Artur S. zmarł w szpitalu po trzech kwadransach. Jak nam powiedział komendant komisariatu kolejowego policji przy dworcu Łowicz Główny, asp. Tadeusz Słupski, jest to już co najmniej piąty wypadek śmiertelny na tym, zupełnie nieprzystosowanym do ruchu pieszego moście. Przechodzenie przez most jest zabronione, jednak żadne zakazy nie pomagają gdy brakuje odrobiny rozsądku: mknący z szybkością 80 km/godz. pociąg wytwarza wiry powietrzne, które potrafią wciągnąć pod koła każdego, nie tylko dziecko. O ten rozsądek apeluje za naszym pośrednictwem komendant Słupski, apelujemy i my

Łatka w Pelikanie

Od dwóch tygodni w Łowickim Pelikanie gra (i strzela bramki) były reprezentant Polski Andrzej Łatka. Ten 32-letni piłkarz ma za sobą długi staż i ligowy. Stał Mielec, Motor Lublin oraz najlepsze lata w Legii Warszawa. Ostatnio grał w II lidze w Polonii Warszawa.

Już w najbliższą niedzielę 9 października o godz. 11.15 Łatka rozegra trzeci mecz w biało-zielonych barwach, a przeciwnikiem będzie Polica Tomaszów Maz.

kronika policyjna

■ 22 września ok. godz. 16.00 w Urzędzu gm. Zduny ujawniono zwłoki 50-letniego Stanisława J., który popełnił samobójstwo przez powieszenie się we własnej stodole. Z ustaleń wynika, że zmarły był alkohikiem i groził popełnieniem samobójstwa.

■ 23 września około godz. 12.30 w Belchowie gm. Nieborów kierujący Polonezem Czesław K. na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze, a następnie uderzył w krawężnik chodnika. W wyniku uderzenia pasażer pojazdu Ireneusz W. doznał obrażeń ciała i przewieziono go do szpitala w Skierkowie.

■ 23 września około godz. 15.40 w Stachlewie gm. Łyszkowice kierujący pojazdem zaprzęgowym nieletni Sylwester K. nie zdołał opanować wystraszonych koni, przez co jego ojciec Zdzisław K. spadł z wozu na bitumiczną nawierzchnię jezdni. Z obrażeniami ciała przewieziono go do szpitala w Łowiczu.

■ 24 września około godz. 2.00 patrol KRP w Łowiczu na ul. Poznańskiej zatrzymał dwóch rowerzystów 48-letnich Bogdana Z. i Jana Z. Obydwaj pochodzą z Łodzi, w sposób przekonywujący nie mogli wytłumaczyć celu swego pobytu na tym terenie. Nad ranem sprawa wyjaśniła się, gdy zgłoszono nam fakt włamań do komórek w blokach nr 2 i 10 os. Konopnickiej. Stamtąd pochodzili rowery, którymi poruszali się wspomniani „Juryści”. Znani byli z podobnych „wycieczek” na innym terenie. W stosunku do obydwu Prok. Flej. w Łowiczu zastosował środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego.

■ 24 września około godz. 20.00 KRP w Łowiczu została powiadomiona o ujawnieniu włamania do mieszkania Barbary F. przy ul. Kłickiego, skąd skradziono w okresie nieobecności domowników odtwarzacz video, art. spożywcze i papiery. Ustalono, że sprawcą tego czynu jest zięć pokrzywdzonej, Jacek L. z Łodzi, który w przeszłości miał już intymne spotkania z Temidą. Rzeczy pochodzące z kradzieży przechowywał u swojego kolegi Zbigniewa D., który odpowiadać będzie za paserstwo umyślnie. W stosunku do obydwu Prok. Flej. w Łowiczu zastosował dozór policyjny.

■ 24 września w godzinach południowych w Gągolinie Pld. gm. Kocierzew zmarł nagle 36-letni Andrzej B., znany w mieście zamieszkania ze skłonności do nadużywania alkoholu i uskarżający się ostatnio na dolegliwości serca. W wyniku interwencji rodziny zmarłego lekarz wydał kartę zgonu.

■ 24 września około godz. 20.00 w Jackowicach gm. Zduny na trasie nr 2 kierujący samochodem osobowym marki Peugeot Stanisław G., wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie uszanował zasad pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z samochodem ciężarowym marki Jelcz, kierowanym przez Józefa F. W wyniku zderzenia obydwa samochody uległy uszkodzeniu na sumę ok. 150 mln złotych.

■ W nocy z 24/25 września z parkingu na os. Noakowskiego w Łowiczu skradziono Fiat 126p nr rej. SKG-5268 wartości około 15 mln złotych na szkodę Stanisława P. W godzinach popołudniowych samochód ten został odnaleziony w lasku przy ul. Chelmońskiego w Łowiczu.

■ 26 września około godz. 9.30 w Stroniewicach gm. Domaniewice na drodze nr 71 kierujący Fiatem 131 Jan S. wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki Polonez, kierowanym przez Józefa M. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał kierujący Polonezem oraz jego pasażerki Grażyna Cz. i Anna D.

CZEKANIE NA PODPIS

Powinno się tego dokonać jak najprędzej, źle się dzieje, że sprawa jest zawieszona w próżni – powiedział „Nowemu Łowiczaninowi” zarządca ZPP „Syntex” Andrzej Rybus w odpowiedzi na nasze pytanie o jego reakcje na zwleknięcie przez premiera Pawłaka z podpisaniem III transzy przedsiębiorstw skierowanych do powszechnej prywatyzacji, transzy w której jest i „Syntex”. Dla przedsiębiorstwa nie ma alternatywy, proces przekształceń własnościowych musi nawet ulec przyspieszeniu. Jeśli nie doszłoby do prywatyzacji poprzez Narodowe Fundusze Inwestycyjne, to będziemy szukać innej drogi prywatyzacji, która jest jedyną realną szansą zasilenia kapitałowego firmy.

Andrzej Rybus stwierdził, że sytuacja finansowa zakładu, w wyniku słabej sprzedaży w upalnych miesiącach wakacyjnych, jest dziś trudna. Jako antidotum na odczuwalną barierę popytu planuje się zwiększenie produkcji skarpet

łańszych, z maszyn już wyeksploatowanych i całkowicie zamortyzowanych. Podjęcie tej produkcji, adresowanej do uboższego klienta, ma się odbyć bez zwiększania zatrudnienia. Środki obrótowe na jej uruchomienie w postaci niskoprocentowanej pożyczki zarządca zamierza uzyskać m.in. z rządowego funduszu wspierania restrukturyzacji, finansowanego przez Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju.

„Syntex” zawarł też porozumienie z ZUK-iem przewidujące spłatę ok. 3-miliardowego długu przedsiębiorstwa w formie odpisów z rachunków wystawianych przez „Syntex” za ogrzewanie części nieruchomości miejskich w okresie zimowym. Inne porozumienie zawarte z Urzędem Miejskim przewiduje spłatę długu Syntexu wobec UM (ok. 1 mld zł) do końca października. Sprawę rzeczego kotła „Syntexu”, budowanego za pieniądze miejskie i mające służyć zasadniczo miastu pozostawiono do

osobnego rozstrzygnięcia. Andrzej Rybus jest pełen uznania dla przychylnego przedsiębiorstwu stanowiska Urzędów: Miejskiego, Rejonowego i Skarbowego, wykazanego w trakcie oszczędnych negocjacji.

Jednocześnie nie doszło do przejęcia syntexowskich „przybudówek” (tj. żłobka, przedszkola, przychodni zdrowia, szkoły i hotelu) przez miasto, jak to niedawno planowano (por. N.L. 18/94). Hotel, żłobek i przedszkole zostaną jeszcze w październiku wystawione na przetarg, chyba że zechce je kupić jedyny nosiciel budżetowa, której można sprzedać je bez przetargu. W grę wchodziłby Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, a raczej finansujące go Kuratorium Oświaty.

(wał)

dok. ze str. 1

Co powiedzieli...

Stanowiska Rad Gmin były różne. Gmina Łowicz opowiedziała się ogólnie za utworzeniem powiatów nie rozpatrując szczegółowo poszczególnych punktów ankiety. Rada Gminy Bielawy uważała, że powiat utrudniłby jej funkcjonowanie i była skłonna znacznie zwiększyć swe kompetencje. Gmina Chąszno z kolei była za wprowadzeniem powiatów, które miałyby się – jej zdaniem – zająć prowadzeniem Służby Zdrowia oraz szkolnictwem średnim. Rada Gminy Kocierzew odniosła się do idei powiatów z dużą rezerwą, kładąc nacisk na zwiększenie kompetencji gmin. Zwiększenia kompetencji gmin domagał się radni gminy Zduny, twierdząc, że powiat utrudniłby funkcjonowanie samorządu gminy – obawiali się, że byłyby finansowany przez gminę. Nie odpowiadali w związku z tym na pytania dotyczące zakresu kompetencji powiatu, gdyż najpierw powinny być określone zasady, na jakich powiaty miałyby być finansowane. W Urzędzie Gminy w Domaniewicach powiedziano nam z kolei, że powiaty należy powołać i że powinny one mieć duże kompetencje.

Jedno było we wszystkich niemal wypowiedziach wspólne: rady gmin uważają, że województwo skierniewickie należy zlikwidować. W niektórych gminach powiedziano to wprost, w Kocierzewie stwierdzono ogólnie, że los województwa powinna być zmniejszona. W Domaniewicach przekonywano, że łatwiejszy dojazd mają mieszkańcy tej gminy do Łodzi niż do Skierniewic. Łodzi zdaje się być wojewódzkim faworytem ogółu gmin łowickich, choć np. Zduny wolałyby się widzieć w województwie warszawskim.

(wał)

Prywatyzacja ZPOW

KOLEJNE PRZESKODY

Ministerstwo Przekształceń Własnościowych odrzuciło wniosek prywatyzacyjny w sprawie łowickich ZPOW opracowany w poprzednich miesiącach przez potencjalnych udziałowców, Zakłady i Urząd Wojewódzki. MPW twierdzi, że przy prywatyzacji w oparciu o art. 37 Ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (poprzez wejście do spółki z inną firmą – w tym przypadku z AGROS-em) nie mogą być zastosowane preferencyjne warunki wykupywania udziałów przez załogę i plantatorów, jakie przewidywał projekt spółki. W myśl projektu załoga miałaby prawo wykupić 1/5 i plantatorzy też 1/5 udziałów Skarbu Państwa w tworzonej

spółce, przy czym pierwsza rata wynosiłaby tylko 10% należnej kwoty, resztę musieliby spłacać w ciągu 3 lat. Dyrektor Wydziału Przekształceń Własnościowych w Urzędzie Wojewódzkim Kazimierz Śliwkiewicz oświadczył w rozmowie z N.L., że będzie występował o zmianę stanowiska MPW motywując to faktem iż ustawa wprost nie zabrania tego typu rozwiązań. Ponowne odrzucenie przez MPW wniosku prywatyzacyjnego byłoby dla zakładów fatalne, projekt już wypracowany daje zakładom inwestora strategicznego, zadowolając jednocześnie 1000-osobową załogę i 3000 związanych z ZPOW plantatorów.

Spotkanie ze żmiją

Stanisław Panek z Łowicza wyjechał w niedzielę 25 września na grzyby do lasu w okolicy Piasków za Nieborowem. Jechali „Zukiem” w kilka osób, wraz z żoną, szwagrem z jego żoną i dziećmi, sąsiadem. Grzybów nie było wiele, gdy już wracali szwagier Panka spostzegł na skraju lasu węża. Schwycił go i zaczął straszyć nim panie. Gdy Panek zorientował się, że gad, którego szwagier trzymał w ręce bynajmniej nie jest zaskrońcem, próbował wytrącić mu go z ręki – i wtedy żmija go ukąsiła. Upłynęły dwie minuty a już dłoń napuchła jak bułka, gdy dojechaliśmy do szpitala była

spuchnięta do łokcia – wspomina dziś pochwy grzybiarz, który na Piaski jeździ od blisko dwudziestu lat i żmije widział tam wielokrotnie. Ta była mała, miała ze 30 cm długości, wyraźny trójkątny łeb i wyraźny ciemny zygzak.

Panka uratowała szybkie przewiezienie do szpitala, dwie surowice, dziewięćnaście kropliówek i zastrzyki, których bili we mnie ile się dało, ale jakie, tego panu nie powiem...

W sprawie bezpiecznych przejść dla pieszych

W związku ze zgłoszonymi na poprzedniej Sesji Rady Miejskiej interpelacjami w sprawie przejść dla pieszych przez ul. Poznańską przy SP 3 (radny Marek Krajewski) i przez ul. Prymasowską na wysokości ul. Łęczyskiej (radna Jolanta Kępka), burmistrz Ireneusz Jabłoński wystąpił 16 września do Zarządu Dróg w Łowiczu, któremu podlegają tak ul. Poznańska jak i ul. Prymasowska, o odpowiednie oznakowanie tych miejsc. Jednocześnie przedmiotem obrad Zarządu Miasta będzie sprawa ewentualnego dodatkowego oświetlenia skrzyżowania ulic Łęczyskiej i Piaskowej. Interpelację w tej sprawie zgłaszał radny Tadeusz Zaczek.

Przymierz się do budżetu

Do 20 października radni, przedstawiciele komitetów osiedlowych oraz reprezentanci społecznych komitetów mogą składać Skarbnikowi Miasta swe rzeczowe wnioski do budżetu na 1995 rok. Tak stanowi uchwała w sprawie procedury uchwalania budżetu przyjęta 29 września, na IV sesji Rady Miejskiej.

Radni przyjęli poza tym następujące uchwały:

- w sprawie zmian w budżecie (w związku z wypłynięciem na rachunek miasta pierwszej raty tegorocznego kredytu na budowę oczyszczalni ścieków)
- w sprawie wyboru ławników i członków kolegium d.s. wykroczeń (patrz str. A1 i A11)
- w sprawie uzupełnienia składów stałych komisji Rady Miejskiej. Do Komisji Rozwoju Miasta dokoptowano Jaka

Dąbrowskiego, Krzysztofa Górskiego i Bogdana Lisaka; do Komisji Spraw Gospodarczych Andrzeja Ciurzyńskiego, Henryka Kosiorka, Arkadiusza Mike, Krzysztofa Wipcka; do Komisji Budżetu i Finansów Armanda Rutę, Janusza Michalaka, Piotra Dziędzię i Alinę Puclek; do Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Artura Balika, Romana Rzeźnego, Jerzego Chojnackiego i Waldemara Grabowskiego.

– w sprawie uchwalenia regulaminu organizacyjnego Urzędu Miejskiego

– w sprawie powołania zakładu budżetowego p.n. „Pływalnia Miejska”

– w sprawie przeznaczenia do sprzedaży działek położonych w Łowiczu przy ul. Stanisławskiego.

Rada zajęła też stanowisko w sprawie tzw. „ankiety Strąka” (patrz str. 1)

Gangsterski napad na hurtownię papierosów

Około czterech godzin pięciu lub więcej uzbrojonych gangsterów operowało w nocy z 22 na 23 września niezauważenie w pobliżu hurtowni papierosów REM-BUD na ul. Katarzynów w Łowiczu przygotowując się do dokonania włamania. Spłoszeni zbiegli, zostawiając trzech skutych przez siebie, sterroryzowanych mężczyzn.

Najpierw, bo już około godziny dwudziestej zajęli granatowym „Polonezem” na podwórko mieszkającego naprzeciw hurtowni Jana K. Niemalcy właściciel ubogiego domku pomyślał z początku, że to jego syn zjechał. Doszedł do drzwi wejściowych, za którymi dostrzegł, ku swemu zdziwieniu, policjanta. *Chętnie do niego wychodzę, z uśmiechem, bo zaufanie budził, salutował grzecznie* – opowiada dziś Jan K. Gdy tylko otworzył drzwi został błyskawicznie wepchnięty do środka, powalony na ziemię i skuty kajdankami przez dwóch drabów w kominiarkach, którzy towarzyszyli „policjantowi”. Na głowę zarzucono mu potem znalezione w pokoju spódnice nieobecnej tego wieczoru żony, a usta zakneblowano, na tyle jednak lekko, że mógł oddychać. Gangsterzy wyprowadzili go w głąb ogrodu, gdzie posadzili na krzesła, a ręce przywiązali za plecami do potęczy krzesła, używając

do tego kabla, który odcięli od radioodbiornika.

Jan K. spędził w ogrodzie około trzech godzin, pilnowany cały czas przez jednego człowieka. Później bandyci przewlekli go przez ulicę, wprowadzili na teren placu REM-BUDU, zaciągnęli do znajdującego się z dala od ulicy magazynu i tam skuli za ręce z dwoma innymi mężczyznami, ustawiając ich wszystkich plecami do jednego z filarów. Mężczyznami tymi byli portierzy REM-BUDU i pobliskiej Centrali Nasiennej, których wyciągnęło z ich dyżurów podobnym podstępem jak Jan K. – używając policyjnego munduru. Jan S., portier hurtowni, próbował stawiać im opór, został więc obezwładniony uderzeniem kolby pistoletu w skroń i tak jak stał, z rozkrwawioną głową zawleczony do tegoż magazynu.

Gangsterzy poczynili i inne przygotowania do włamania, m.in. odcinając linie telefoniczną łączącą hurtownię z miastem. Gdy wszystko było gotowe, wjechali wielkim ciężarowym LIAZ-em za bramę i zaparkowali go tuż przy okratowanym oknie biura REM-BUDU, przylegającym do hurtowni. Ciężarówka nie była w ten sposób widoczna od strony ulicy. Chcąc jeszcze ułatwić sobie pracę poczuli strzelacze (prawdopodobnie z pistoletów z tłumikami) do czujników systemu alarmowego zainstalowanych na zewnętrznej ścianie budynku. Czujniki jednak zamiast się wyłączyć, zadziały i syrena zaczęła wyć. Czy to czy

też coś innego było przyczyną nagłej rejterady rabusiów nie dowiemy się być może już nigdy. W każdym razie bandyci odjechali z Katarzynowa owym „Polonezem” nie zdążywszy nawet tknąć kratek i zostawiając na placu LIAZ-a, narzędzia do dokonywania włamań, aluminiowe drabinki i trochę własnej odzieży w tym m.in. mundur policyjny. Z ustaleń policyjnych wynika, że numer rejestracyjny samochodu pochodził z innej ciężarówki, pokierowanej kilka tygodni temu w wypadku, skąd pochodził złodziejski LIAZ na razie nie wiadomo. Skutych w magazynie ludzi policja odnalazła dopiero około godziny 4 rano.

Był to już drugi napad na hurtownię REM-BUD. Dwaj portierzy, którzy ostatnio tam pracowali, w tym poszkodowany Jan S., złożyli wymówienia. Boją się.

Wszystkich, którzy 22.IX. wieczorem widzieli cokolwiek, co mogłoby wiazać się z opisanym napadem, prosi się o kontakt z Wydziałem Policji Kryminalnej Komendy Rejonowej Policji w Łowiczu. Poniżej zamieszczamy portret pamięciowy i rysopis dwóch ze sprawców.

1. Mężczyzna w wieku ok. 25 lat, wzrost ok. 175 cm, szczupłej bud. ciała, twarz okrągła bez zarostu, włosy krótkie koloru jasny blond, ubrany w czapkę garnizonówkę, marynarkę i spodnie funkcjonariusza policji. W chwili napadu posiadał przy sobie broń typu P-64.

2. Mężczyzna w wieku ok. 20 lat, wzrost ok. 180 cm, szczupłej bud. ciała, twarz pociągła, włosy koloru ciemnego, bez zarostu na twarzy, na głowie miał naciągniętą czapkę koloru czarnego typu kominiarka z otworem na przedniej części twarzy, do czapki przyczepiony był orzełek od czapki funkcjonariusza policji, ubrany był w kurtkę ortalionową do pasa koloru czarnego zapinaną na suwak, spodnie z materiału koloru czarnego. W chwili napadu posiadał przy sobie broń typu P-64.



1. 2.

Tragiczna noc w Bielawach

Tyż młode życia – to tragiczne znowu wypadku samochodowego do jakiego doszło w niedzielę, 25 września około godziny 2.00 w Bielawach. W zaparkowany na jednej z uliczek samochód osobowy marki Fiat 126p uderzył Volkswagen Passat, kierowany przez Waldemara I. W wyniku potężnego uderzenia przebijający w „maluchu” 20-letni Jacek W., 18-letnia Anna D. i 15-letnia Katarzyna T. ponieśli śmierć

na miejscu. Natomiast 19-letnia Renata D. i 18-letnia Renata R., które wysiadły z tego pojazdu, doznały ciężkich obrażeń ciała wymagających leczenia szpitalnego. Kierujący Volkswagensem odjechał z miejsca wypadku, nie udzielając pomocy poszkodowanym. Po ustaleniu go jako uczestnika wypadku z podejrzeniami wstążnienia mózgowia przewieziony został do szpitala.

(wk)

Czy łabędź jest jadalny?

Niecodzienny, nieco makabryczny ładunek odkryli policjanci dokonujący rutynowej kontroli na szosie z Arkadii do Łowicza w nocy z piątku na sobotę (29/30 września). Ładunek, ważący około 20 kilogramów, mieścił się w torbie przewożonej na rowerze przez 19-letniego Mirosława P., a stanowiły go ciała pięciu łabędzi, z których każdy miał urznięte szyje. Mirosław P. tłumaczył się z początku, że wiezie w torbie *gęsi od babci*, przyciśnięty do muru przez stróżów porządku przyznał, że są to łabędzie, ale że zabił je z łaski, by uszka przed ciężkim losem, jaki je czeka zimą – ot, taka amatorska eutanazja. Na koniec zmienił wersję raz jeszcze i twierdził, że potrzebował ich mięsa dla psa.

Zabił łabędzie pochodzący ze stawów arkadyjskich, Mirosław P. był pracownikiem miejscowego przedsiębiorstwa

rybackiego. W sprawie rzezi, której dokonał, prowadzone jest postępowanie przygotowawcze.

A propos: może któryś z naszych Czytelników wie czy łabędź jest jadalny?

Minister Łuczak w „trójce”

30 września, w drodze na uroczystość otwarcia Seminarium w Łowiczu, odwiedził Szkołę Podstawową nr 3 wicepremier, minister Edukacji Narodowej Aleksander Łuczak. Interesował się sytuacją finansową szkoły, warunkami lokalowymi, stanem zatrudnienia i poziomem wykształcenia nauczycieli oraz innymi sprawami związanymi z bieżącym funkcjonowaniem szkoły. Pytał o dokształcających się nauczycieli, a zwłaszcza o studujących

Kontrola na „2”

W czwartek 29 września funkcjonariusze Komendy Rejonowych Policji w Łowiczu i Sochaczewie przeprowadzili trwającą cały dzień akcję wzmocnionych kontroli podróżujących trasą nr 2 obywateli WNP. W rejonie łowickim tylko tego jednego dnia musiano się przyrzuć dokładniej siedemnastu pojazdom, udzielając jedenastu mandatów, konfiskując jeden nielegalnie posiadany pistolet gazowy i kierując tę sprawę na kolegium oraz rekwirując przewożone przez kilku osobników niemieckie tablice rejestracyjne wraz z dowodem rejestracyjnym. Do czego miały służyć te tablice można się tylko domyślać.

Aktywność przestępcza przybyszów z WNP przykuwa nadal uwagę miejscowej policji. Jak się dowiadujemy we wrześniu policja usunęła z terenu Łowicza i okolicy dwie osoby przebijające tu od kilku miesięcy, obie bez żadnych dokumentów – jedną Ukrainkę i jednego Białorusina.

Odjeżdżając nie ukrywał zadowolenia z tego co zobaczył i usłyszał od dyrekcji szkoły, składając na ręce dyrektora życzenia dla całej Rady Pedagogicznej z okazji zbliżającego się Dnia Edukacji Narodowej.

Waślaw Witwicki

kronika policyjna

■ 27 września około godz. 15.00 uczeń jednej ze szkół średnich Michał L. na ul.3 Maja został zaczepiony przez dwóch mężczyzn, z których jeden usiłował mu zabrać z kieszeni pieniądze w kwocie 50.000 zł. Kiedy spotkał się z zdecydowanym oporem, drugi z napastników uderzył ucznia głową w twarz. Obydwaj sprawcy zbiegli, zabierając ze sobą pieniądze. Pokrzywdzony oprócz straty finansowej doznał złamaania kości nosa. W wyniku czynności podjętych przez funkcjonariuszy Wydziału Policji Kryminalnej Komendy Rejonowej Policji w Łowiczu ustalono jednego z napastników, który skradł pieniądze. Okazał się nim Adam K. Prokurator Rejonowy w Łowiczu zastosował wobec niego „dolegliwy” środek zapobiegawczy, jakim jest dozór policyjny. W/w wcześniej był karany na karę pozbawienia wolności, którą mu warunkowo zawieszono.

■ 27 września o godz. 18.00 funkcjonariusze KRP w Łowiczu interweniowali w m.Polesie gm.Łyszkowice. Okazało się, że znajdujący się w stanie nietrzeźwości Jarosław W., mieszkaniec tej wsi, wszedł na teren posesji swojego starszego sąsiada Jana K. i pobił go dotkliwie z niewiadomych przyczyn. W wyniku doznanych obrażeń pokrzywdzony znalazł się w szpitalu, natomiast napastnik w areszcie do dyspozycji Prok.Rej.

■ 28 września około godz. 9.00 kolejny tragiczny w skutkach wypadek miał miejsce w Łowiczu na skrzyżowaniu ulic Prymasowska – Długa. Kierujący od strony Łodzi samochodem osobowym marki Audi Kazimierz K. potknął przebiegającą przez jezdnię 10-letnią Martę B., która w wyniku doznanych obrażeń ciała zmarła po 3 godzinach w miejscowym szpitalu.

■ 28 września w godzinach przedpołudniowych w Łowiczu na R. Kościuszki dokonano kradzieży samochodu osobowego marki BMW-520 kol.granatowego nr rej. LFH-5031 wartości około 250 mln złotych na szkodę Romana D.

■ W nocy z 29/30 września w Seligowie gm.Łyszkowice dokonano włamania do miejscowego sklepu, skąd sprawcy skradli 3 butelki wódki, papierosy, słodycze i inne artykuły wartości około 5 mln złotych na szkodę GS „SCH” w Łyszkowicach.

■ W nocy z 30/09/1 października nieznaną sprawcy włamali się do budynku Szkoły Podstawowej w Niedźwzdie gm.Łowicz. Z gabinetu dyrektora skradli magnetofon szpulowy, wzmacniacz oraz radioodbiornik stereo ogólnej wartości około 5 mln złotych.

■ 2 października około godz. 2.00 dwóch nieznanymi mężczyzn dysponujących samochodem osobowym dokonano wymuszenia rozbójniczego kwoty około 30 mln złotych od pracownika stacji benzynowej w Kominie gm.Nieborów, którego sterroryzowali pistoletem.

■ 2 października około godz. 17.30 w Janowicach gm. Nieborów kierujący samochodem osobowym marki Fiat 126p Artur M. na prostym odcinku drogi potknął 8-letnią rowerzystkę Monikę G., po czym oddalił się z miejsca wypadku nie udzielając pomocy dziewczynce, którą z ciężkimi obrażeniami ciała odwieziono później do szpitala w Łowiczu.

■ W nocy z 1/2 października w Łowiczu Al.Sienkiewicza dokonano włamania do pralni lokatorskiej, z której skradziono dwie pralki i kocioł elektryczny ogólnej wartości ok.6,5 mln złotych.

■ 2 października około godz. 18.35 ujawnione zostało włamanie do mieszkania Wojciecha P. w Łowiczu ul.Armi Krajowej. Sprawcy skradli z niego bijakręj złą wartości około 2,5 mln złotych.

Opracował asp. Wiesław Kwiatkowski

Spór wokół kradzieży wody w gminie Łowicz

KTO ZAPŁACI ZA ZŁODZIEI?

Dwa lata temu i w ubiegłym roku gmina Łowicz miała niewielki zysk ze sprzedaży rolnikom wody z położonych na jej terenie wodociągów, jej cena skalkulowana była w ten sposób, że pokrywała koszty eksploatacji wodociągu i conieco jeszcze zostawało. Tymczasem okazało się, że w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy tego roku wpłynęło do kasy tytułem należności za wodę aż o 85 milionów złotych mniej niż wpłynąć powinno. Porównanie wskazań z wodomierzy na ujęciach wody i z wodomierzy w gospodarstwach wykazało, że źródłem straty są nielegalne pobory wody z hydrantów przeciwpożarowych. Po prostu ktoś wodę krał. Kto?

Okazało się, że „podbierania” wody miały miejsce na kilku wodociągach, jednakże zdecydowanie największe różnice między wskazaniami indywidualnych wodomierzy a tym co faktycznie pobrano, istnieją na wodociągu zasilającym wsie Zabostów Mały i Duży, Pólpów i Strzelcew, tłoczącym wodę z ujęcia w Kompinie w gminie Nieborów, o-pomiarowanym na granicy gmin.

Sprawie sposobu pokrycia tych strat poświęcone było spotkanie grupy około czterdziestu rolników ze wsi Bocheń, Ostrów, Guźnia i in., zorganizowane przez radnych Tadeusza Kurczaka i Ryszarda Górczyńskiego w Ostrowie, w niedzielę 25 września. Zaproszonemu

na spotkanie wójtowi Wojciechowi Szychowskiemu stawiano zarzut, że to za jego sprawą koszty pokrycia złodziejstwa w Zabostowie ponosić będą rolnicy całej gminy, gdyż to kierowany przez niego Zarząd Gminy przedstawił na sesji Rady Gminy w dniu 17 sierpnia propozycję podniesienia ceny żyta do podatku rolnego w wysokości 156.000 zł/q zamiast proponowanych dosłownie kilka dni wcześniej przez Komisję Rolnictwa Rady Gminy 141.000 zł/q. Przedstawiająca propozycję podwyżki w imieniu Zarządu Jadwiga Waracka argumentowała wówczas, że jeśli doliczymy po te 15 tysięcy to będziemy mieli załatwioną sprawę wody. Rada Gminy przyjęła wówczas propozycję Zarządu większością zaledwie jednego głosu (9 do 8).

Wójt Szychowski przyznał w Ostrowie, że łączenie sprawy podatku ze sprawą pokrycia kosztów kradzieży wody było niefortunne, bo – jak powiedział – jedno z drugim nie ma nic wspólnego. Poza tym zaznaczył, że w końcu to radni tak uchwalili, on się podczas tamtej sesji w ogóle nie odzywał, a uchwała Rady jest dla niego poleceniem, które on zobowiązany jest wykonać. Bardzo dużo czasu poświęcił też na przekonywanie zebranych, że cena wody w gminie jest w gruncie rzeczy niska, i że niskie są podatki.

Rolnicy zebrani w Ostrowie wracali jednak konsekwentnie do nurtującego ich problemu: jak echo powracalo pytanie: *panie wójcie, ale kto za to zapłaci?, panie wójcie skąd weźmie pan na to pieniądze?* Wójt odpowiadał, że być może do końca roku okaże się, iż niedoborów nie będzie, bo teraz ludzie już wody do podlewania nie potrzebują. Gdy mu zwrócono uwagę, iż przecież niedobory powstałe nie znikną, zasugerował, że możliwe jest powstanie pod koniec roku nadwyżki w budżecie, którą Rada Gminy władna będzie przeznaczyć np. na pokrycie strat z tej kradzieży. Szychowski wspominał też, iż będzie starał się, żeby za skradzioną wodę zapłacili rolnicy z tych wsi, w których kradzieże miały miejsce, zapowiedział że będzie żądał od sołtysów tych wsi list osób, które wodę z hydrantów pobierały.

Zebrani mieli wątpliwości co do zdecydowania wójta w tej sprawie. *Wójt woli się nie narażać w Zabostowie, powinien tam przyjść i powiedzieć: musicie to między sobą załatwić i sami zapłacić te osiemdziesiąt milionów – mówił były przewodniczący Rady Gminy Dariusz Ptasinski – a unikni prowadzą tylko do anarchii. Raz im pozwolić to już zawsze będą tak robić.*

(wal)

ZDROWIE I TELEFONY w gminie Nieborów

W dniu 20 września odbyła się IV Sesja Rady Gminnej w Nieborowie. Głównymi tematami obrad były m.in. stan opieki zdrowotnej oraz realizacja telefonizacji gminy Nieborów.

W sprawie opieki zdrowotnej informację przedłożyła p. Janina Kaźmierczak – z-ca dyr. ZOZ w Łowiczu oraz lekarze: p. Andrzej Szmalc z Ośrodka Zdrowia w Belchowie oraz p. Andrzej Florczak z Ośrodka Zdrowia w Nieborowie. Z przedłożonych informacji oraz głosów radnych biorących udział w dyskusji największym problemem jest brak stomatologów w Ośrodku Zdrowia w Nieborowie oraz w pełnym wymiarze godzin w Belchowie.

W najbliższym czasie w Nieborowie zatrudniony zostanie nowy, młody stomatolog co rozwiąże problem części

mieszkańców naszej gminy.

W sprawie telefonizacji gminy Nieborów głos zabrał zaproszony na obrady sesji dyr. Zakładu Telekomunikacji p. Bernard Wesołowski.

Przedłożoną informację radni przyjęli bardzo chłodno. Nie zabrakło ostrej wymiany zdań. Radni oraz sami zainteresowani telefonami krytykowali zbyt opieszale tempo prac związanych z tą inwestycją.

Najbliższy realny termin zakończenia telefonizacji gminy Nieborów to 1995 rok. Główną przyczyną takich opóźnień jest brak pieniędzy.

Mamy nadzieję, że nasze wpłaty indywidualne w wys. 6 mln zł dokonane dwa lata temu doczekają się rewolucyjnej.

radny Bolesław Kowalski

Spotkanie organizacyjne radia „WIKTORIA”

W następną sobotę, 15 października o godzinie 10.30 w Sali Łowickiej domu parafialnego parafii katedralnej w Łowiczu dyrektor powstającego regionalnego radia katolickiego „Wiktoria” ks. Jacek Sołtyka organizuje spotkanie, na które zaprasza wszystkich chcących włączyć się w prace nowej rozgłośni. W szczególności zaproszone są osoby młode, dynamiczne, z wyższym wyk-

ształceniem. Po spotkaniu przewidziano zwiedzanie studia, które urządzone jest na terenie byłych koszar radzieckich na ul. Seminarnej.

Na tym samym terenie, tuż obok studia, w sobotę 24 września został ostatecznie postawiony 50-metrowej wysokości maszt wraz z anteną nadawczą, jednakże żaden sygnał nie jest jeszcze z tej anteny nadawany.

Są dwie nowe gazety

29 września ukazał się pierwszy numer „Gazety Łowickiej – Informatora Samorządu Miejskiego”. Jak pisze w artykule wstępnym burmistrz miasta Ireneusz Jabłoński, gazeta ta ma być miesięcznikiem, który pozwoli nam w sposób bezpośredni informować społeczność Łowicza o prowadzonych działaniach i decyzjach podjętych przez władze miasta. Wydawcą nowego pisma jest Urząd Miejski w Łowiczu, Urząd też

je finansuje, gdyż gazeta kolportowana jest jako bezpłatna.

Powstało więc trzecie pismo, którego miejscem wydania jest Łowicz: obok najstarszego, naszego „Nowego Łowiczana”, obok cotygodniowej łowickiej wkładki do katolickiej „Niedzieli”, mamy teraz miesięcznik, odzwierciedlający stanowisko władz miejskich.

Mamy także lokalną gazetę sportową: ukazały się pierwsze numery

Niebezpieczne miejsca

Na dwa niebezpieczne dla ruchu drogowego miejsca znajdujące się na terenie Łowicza zwrócili uwagę w telefonach do redakcji nasi Czytelnicy. Pierwsze takie miejsce to mały parking przy dawnej bazie PKS przy ul. Bolimowskiej. Na wyasfaltowanym placu, którego nawierzchnia zlewa się, szczególnie w czasie szarówki, z nawierzchnią ulicy Bolimowskiej, tuż przy krawędzi tej ulicy stoi drewniany, stary słup podtrzymujący przewody elektryczne. Słup ten, nie oznakowany ostrzegawczymi białoczerwonymi pasami, jest wieczorem zdecydowanie zbyt słabo widoczny.

Drugie miejsce to ulica poprowadzona wzdłuż południowego parkanu ogradzającego gospodarstwo sióstr bernardynek. Nominalnie ulica jest jednokierunkowa, tak w każdym razie

sugeruje znak „zakaz wjazdu” umieszczony przy końcu tej uliczki od strony banku PBG. Przy drugim końcu brak jednak oznakowania, iż jest to faktycznie ulica jednokierunkowa. Wielu kierowców kursuje nią w obie strony, inni z kolei wyrażają zdziwienie, gdy jadąc od strony Al. Sienkiewicza, muszą się mijać z kimś nadjeżdżającym z naprzeciwka. Chcąc uniknąć stłuczek a może i groźniejszych wypadków oraz chcąc uczcić szacunku dla prawa należałoby się zdecydować czy ulica ta jest jedno- czy wielokierunkowa i odpowiednio ją oznakować.

CIEPŁO PODROŻAŁO

Od 1.X. wzrosły urzędowe ceny za podgrzanie ciepłej wody (z 26.230 zł/m³ do 34.100 zł/m³ przy odczycie z wodomierza i z 89.300 zł/osobę do 116.100 zł/osobę przy rozliczeniu ryczałtowym) oraz ceny centralnego ogrzewania (z 12.570 zł do 14.700 zł za ogrzanie 1m³ powierzchni). Stawka eksploatacyjna ustalona przez LSM i wynosząca obecnie 3.800 zł/m² nie wzrasta i stanowi obecnie ok. 15-20% ogółu kosztów ponoszonych przez lokatorów.

W przededniu czynszowej rewolucji

Prezydent podpisał już uchwaloną przez Sejm i zatwierdzoną przez Senat ustawę o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych. Miesiąc po opublikowaniu w Dzienniku Ustaw wejdzie ona w życie. Tym samym zacznie odchodzić w przeszłość epoka w której mieszkanie czynszowe było śmiesznie tanie. Ile mieszkania te będą kosztować, kto i na jaką pomoc w ich płaceniu będzie mógł liczyć, ilu mieszkańców Łowicza dotyczyć będą zmiany w ustawodawstwie – o tym niżej.

Łowicz jest małym miastem, przed wojną był jeszcze mniejszym, większość domów wznoszonych po wojnie były to bloki spółdzielcze, jedną trzecią miasta stanowią domki jednorodzinne, stąd ogromna większość mieszkańców, niemal dokładnie 90%, od dawna wie co to znaczy prawdziwy czynsz, prawdziwe koszty utrzymania mieszkania. Skaasen pod nazwą „mieszkania komunalne” to 1197 mieszkań w 178 budynkach na 94 posesjach, zamieszkałych przez 3217 osób. Z owych 178 budynków 45 to domy prywatne, oddane w zarząd Oddziałowi Budynków Mieszkalnych Zakładu Usług Komunalnych, reszta to bezpośrednia własność komunalna.

Zamieszkiwanie w tym skansenie

nie dla wszystkich było rajem,

przeciwieństwo większość mieszkań pozostających w zarządzie ZUK – to lokale położone w starych, zrujnowanych budynkach, pozbawione wszelkich wygód. Konkretnie: 60% mieszkań komunalnych to budynki przedwojenne, zaledwie 40% znajduje się w budynkach wzniesionych po wojnie. Tylko 275 mieszkań z owych 1197 ma centralnie ogrzewanie, tylko dwie trzecie z nich posiadają bieżącą wodę i kanalizację w mieszkaniu, niespełna połowa ma łazienkę, co trzecie mieszkanie komunalne nie jest uzbrojone ani w bieżącą wodę ani w kanalizację ani w ogrzewanie – jedynym medium do nich doprowadzonym jest energia elektryczna. Większość budynków po pół wieku zaniedbania, po pół wieku które przeżyły bez faktycznego gospodarza – nadaje się właściwie do rozbiórki. W niektórych w każdej chwili grozi katastrofa: budowlana. Zaden poważniejszy remont nie jest wymagany tylko w czterech, pięciu nowych blokach: na ul. Kaliskiej, na Czajkach, na ul. Armii Krajowej.

Nędzne warunki, w jakich mieszka się w tzw. „zasobach komunalnych” rekompensowano ludziom przez lata śmiesznie

niskim czynszem.

Przykłady? Proszę bardzo: lokal A 11 m², w tym 7 m² powierzchni

mieszkalnej, instalacja wodociągowa, czynsz 15.200 zł miesięcznie. Lokal B to kłitka, weźmy więc lokal C, położony w dużej, przedwojennej kamienicy: powierzchnia 56 m², nie ma kanalizacji, zimna woda z ujęcia na podwórku, czynsz płacono przez 3 osoby: 65.000 zł. Albo lokal C: ta sama kamienica, piękny metraż: 77 m², w środku siedem osób, czynsz 106.700 zł. W spółdzielni mieszkaniowej za mieszkanie podobnej wielkości płacono by, w zależności od osiedla, od dziesięciu do piętnastu razy więcej.

Dotychczasowa „polityka mieszkaniowa” państwa była polityką w ścisłym znaczeniu tego słowa: po wojnie, gwałcąc wszelkie prawa właścicieli domów, stworzono system, w którym mieszkanie czynszowe nie było już towarem, jakim jest w istocie. Stało się ono czymś co państwo przydzielało w zasadzie za darmo i dożywotnio, w zamian za polityczny spokój. Mieszkania mają to do siebie, że kilkanaście a nawet kilkadziesiąt lat przetrwają bez większego widocznego uszczerbku. Póki więc stare domy jeszcze stały, system trwał: mieszkania „przydzielano”, ludzie płacili grosze. Jak obłędnie krótkowzroczny był ten socjalistyczny system mieszkaniowy, okazuje się teraz, gdy dzieci tych, którzy przez pół wieku korzystali z przywileju taniego dachu nad głową, będą nagle musieli zacząć płacić dużo, dużo więcej, po to, by ten dach po prostu im się na głowę nie zawalił.

Uchwalona 2 lipca tego roku ustawa o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych kładzie temu systemowi kres. W artykule 20 tej ustawy wprowadzona jest bowiem podstawowa zasada, która odąd kształtować będzie rynek mieszkaniowy:

zasada wolności czynszu.

Czynsz we wszystkich wypadkach poza tymi, w których z mocy ustawy będzie on regulowany – będzie czynszem wolnym, jego wysokość określana będzie w umowie między wynajmującym (właścicielem), a najemcą budynku. W praktyce zasada wolności czynszu odnosić się będzie do wszystkich lokali mieszkaniowych położonych w domach prywatnych. Właściciel będzie więc mógł skalkulować ile faktycznie kosztuje go

utrzymanie domu i w odpowiednim do tego stopniu obciążyć lokatora czynszem.

Nieco inaczej sprawa będzie się przedstawiała z mieszkańcami stanowiącymi tzw. „mieszkańcy zasób gminy”, czyli z mieszkańcami komunalnymi, które – w intencji ustawodawcy – mają służyć „zaspokajaniu potrzeb rodzin o niskich dochodach”. Tutaj czynsz będzie regulowany. Sumaryczny czynsz roczny ustalany będzie przez Radę Miejską, nie będzie mógł on przekroczyć 3% tzw. „wartości odtworzeniowej” lokalu. Wartość odtworzeniowa to – mówiąc opisowo – kwota za jaką takie mieszkanie możnaby dziś od podstaw wybudować. Najrozsądniej byłoby, żeby wyznaczać osobno wartość odtworzeniową każdego budynku w mieście. Ze względu na ogrom takiego zadania zastosowano w ustawie rodzaj „urawnilówki”: ustalono, że wartość odtworzeniową lokalu wyznaczać będzie iloczyn jego powierzchni użytkowej i tzw. „wskaźnika przeliczeniowego 1m²”, ustalonego co kwartał przez wojewodę w drodze zarządzenia. Na dziś ów „wskaźnik przeliczeniowy” szacuje się na około 7 mln zł (średnio w kraju).

Ile więc przyjdzie płacić niedużo lokatorom mieszkań komunalnych? Weźmy dla przykładu wspomniany już wyżej lokal C o powierzchni 77 m². Jeśli założymy, że wojewoda ustalił wysokość „wskaźnika przeliczeniowego” np. na 7 milionów złotych, to Rada Miejska będzie mogła ustalić podstawową stawkę czynszową w tym mieszkaniu w maksymalnej wysokości 77 x 7 x

0,03 = 16,17 miliona rocznie czyli 1.347.000 zł miesięcznie. Rada będzie mogła oczywiście ustalić stawkę niższą, odpowiadającą np. 1,5% wartości odtworzeniowej mieszkania, ale wtedy radni będą musieli wziąć na siebie odpowiedzialność za dalszą dekapitalizację budynku. Według bowiem niektórych wyliczeń, czynsz który pozwoiłby naprawdę dynamicznie przystąpić do generalnych remontów starych domów, powinien wynosić nie 3% lecz około 8% wartości odtworzeniowej mieszkania.

Ustawa o najmie lokali doprowadzi więc do znacznego podwyższenia wszystkich czynszów – co do tego nie można mieć złudzeń. Co więcej: trzeba sobie jasno powiedzieć, że jest to powrót do normalności, że jest to konieczne. Z drugiej strony jak użyć tym, którzy czynsze te będą zmuszeni płacić, tym bardziej, że mają to być z zasady osoby raczej uboższe? Otóż ustawa traktuje nie tylko o czynszach, także o

dotatkach mieszkaniowych.

Prawo do dodatku przysługiwać będzie rodzinom, w których dochód na jedną osobę nie przekracza najniższej emerytury (około 2 mln zł), a mieszkanie nie ma więcej niż: 40 m² powierzchni w rodzinach dwuosobowych, 45 m² – w trzynosobowych, 55 m² – w czterosobowych, 65 m² – w pięciosobowych, 70 m² – w sześciuosobowych i większych. Dodatek przysługiwał też będzie osobom samotnym, których dochód nie przekracza 1,5 najniższej emerytury.

Przyjęto także zasadę, że wydatki na mieszkanie nie będą mogły przekroczyć 10% dochodów gospodarstwa domowego w gospodarstwie 5-osobowym i większym, 12% dochodów gospodarstwa w gospodarstwie 2–4-osobowym, 15% dochodów gospodarstwa w gospodarstwie jednoosobowym.

dok. na str. 6



dok. ze str. 5

W przededniu czynszowej rewolucji

Dotatki mieszkaniowe wypłacane będą nie bezpośrednio do rąk lokatora lecz przekazywane zarządcy budynku na poczet kwoty jaką lokator z tytułu umowy najmu zobowiązany jest płacić. Co ciekawe, przysługiwać będą one lokatorom nie tylko domów komunalnych, ale i lokali spółdzielczych (lokatorskich i własnościowych), zakładowych, a nawet domków jednorodzinnych (do 70 m²). Nie będzie natomiast miał prawa do dodatku lokator opłacający czynsz wolny (nie regulowany).

W myśl ustawy do wypłacania dodatków

zobowiązana jest gmina.

Można więc sobie wyobrazić ile wyliczeń będą musiały przeprowadzić samorzady by skalkulować w jakim stopniu faktycznie należy podnieść czynsze – coraz większe podwyżki pociągać będą za sobą konieczność wypłacania coraz większych dodatków. A ustawodawca był nieubłagany: art.45 ustawy mówi wprost, że wypłata dodatków mieszkaniowych jest zadaniem własnym gminy i że gmina może wprawdzie otrzymać na dofi-

nansowanie tego zadania dotację celową z budżetu państwa, ale: „w granicach kwot określonych na ten cel w ustawie budżetowej”. Jeśli więc zdarzy się tak, że parlament nie zapisze w ustawie budżetowej ani grosza, to gminy będą musiały cały ten ciężar wziąć na swoje barki. Ciężar – dodajmy – niebagatelny: według nieoficjalnych szacunków w 1995 r. w skali całego kraju na wypłaty dodatków potrzeba będzie około 8,5 biliona złotych ...

Ustawa o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych wprowadza kilka elementów dyscyplinujących lokatorów, w szczególności tych, którzy dotąd zalegali z płaceniem czynszu. A było ich niemało: kierownik Oddziału Budynków Mieszkalnych ZUK-u, Bogumił Olczak ocenia, że notorycznie opóźniających się z wpłatami jest około 5-10% najemców lokali jemu podległych. Na koniec 1993 roku zaległości w płaceniu czynszu przekroczyły 600 mln złotych, wobec 2400 milionów, które winny były wpłynąć do kasy ZUK. W tym roku dług ten nieznacznie zmalał, do 500 milionów złotych.

Pierwszym krokiem dyscyplinującym zapisanym w ustawie jest wstrzymanie wypłacania dodatku mieszkaniowego osobie, która nie

opłaca należnego czynszu i opłat eksploatacyjnych, aż do czasu uregulowania przez nią tych należności. Co więcej: interpretowane ma to być w ten sposób, że zasilek nie będzie przyznany osobom, które już przed wejściem w życie ustawy mają zaległości czynszowe. Drugi krok dyscyplinujący jest poważniejszy: wynajmujący (czyli właściciel) może w terminie miesięcznym wypowiedzieć najemcy czynsz jeśli ten zaniedbuje swe (liczne, także wymienione w ustawie) obowiązki, dopuszczając do niszczenia lokalu, wykracza przeciwko porządkowi domowemu lub, uwaga: zalega z zapłatą czynszu lub opłat eksploatacyjnych za co najmniej dwa miesiące. Oczywiście, najemca może się odwołać do sądu, oczywiście, sąd sprawę rozpatrzy, ale sąd jedynie może a nie musi, uwzględniając dotychczasowy sposób korzystania z lokalu przez najemcę, jego trudną sytuację rodzinną itp. – orzec w wyroku nakazującym opuszczenie lokalu, ze najemcy temu przysługuje prawo do tzw. „lokalu socjalnego”, kiepskiej jakości lokalu zastępczego, który zobowiązana jest zapewnić gmina. Może a nie musi – innymi słowy ustawa dopuszcza

do właściciela należący, działając z pomocą policji lub straży miejskiej, przy czym usuwanemu nie będą przysługiwały środki przewidziane w przepisach o ochronie posiadania. Eksmisji na bruk „nie będzie wolno wykonywać jedynie w okresie zimowym, od 1 listopada do 31 marca”.

Widać z tego, że wkraczamy w zupełnie nowy okres, z pewnością trudny dla wielu, którzy przyzwyczaili się do tego co było. Trudny także dla samorządów gmin, które będą musiały wypracować jakąś spójną politykę wobec mieszkań komunalnych. Wniosując z przedwyborczych deklaracji Resursy Obywatelskiej, która w Łowiczu dziś rządzi, władze miasta chciałyby z pewnością pozbyć się jak największej ilości mieszkań komunalnych poprzez ich sprzedanie dotychczasowym lokatorom. Ilu będzie chętnych do kupna mieszkań okaze się wkrótce – w myśl wchodzącej w życie 1 stycznia 1995 roku drugiej ustawy mieszkaniowej – „Ustawy o własności lokali” – współwłaściciel zobowiązany będzie, w części proporcjonalnej do swego udziału we własności – ponosić koszty utrzymania nieruchomości.

Zaczyna się więc czas WIELKIEGO LICZENIA co się komu bardziej opaci – i czas trudnych decyzji dla Rady Miejskiej. Być może najtrudniejszych jakie przyszło samorządowi podejmować od czasu jego powstania w 1990 roku.

Wojciech Waligórski

możliwość eksmisji wprost na ulicę.

Właściciel będzie miał prawo usunięcia eksmitowanego lokatora lub w ogóle każdego, kto zajął lokal



Ostateczne rozstrzygnięcie sporu o infrastrukturę

Płacić ma wojewoda

22 września w Sądzie Wojewódzkim w Skierniewicach (Wydział Cywilny) odbyła się rozprawa z powództwa Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej o zapłatę za infrastrukturę techniczną pod część bloków na osiedlu Bratkowice. Pozwanym był Urząd Miejski w Łowiczu, który w myśl dawnych przepisów winien był za to uzbrojenie terenu płacić. Sąd, powołując się na ubiegłoroczne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego (który uznał,

że obciążanie samorządów zobowiązaniami zaciągniętymi przez organa administracji państwowej – jakimi były przed 1990 r. Urzędy Miejskie – jest niezgodne z konstytucją) zwolnił Urząd Miejski jako stronę pozwaną. Do sprawy pozwano za to Urząd Wojewódzki jako reprezentanta Skarbu Państwa. Termin następnej rozprawy wyznaczono na 21 października.

Prezes LSM Armand Ruta powiedział „Nowemu Łowiczani-

nowi”, że zamierza doprowadzić przed sądem do takiego rozwiązania, w którym zobowiązania LSM wobec banku PKO B.P. związane z tą infrastrukturą (ponad 20 mld zł) przejąłby na siebie Urząd Wojewódzki, natomiast zwrot środków wyłożonych już z kasy LSM w formie zapłaty wykonawcom robót (ok. 5 mld zł), byłby tematem negocjacji z wojewodą.

Toczący się cztery lata spór kończy się więc pomyślnie tak dla władz Łowicza, jak i dla LSM. Sprawa, która rozpaliała kiedyś emocje i której niekorzystne zakończenie byłoby fatalne dla całego miasta, odchodzi w niepamięć. Na szczęście.

Płacimy po staremu

Przynajmniej do końca tego roku lokatorzy mieszkań spółdzielczych posiadających wodomierze na ciepłą wodę, będą mogli uiszczać opłatę za ciepłą wodę na podstawie wskazań tych wodomierzy, tak jak to czynili dotychczas – poinformował nas prezes LSM Armand Ruta. Być może okres ten zostanie

jeszcze przedłużony, oficjalnie informacje mają dopiero dotrzeć do Łowicza przez Urząd Wojewódzki. Nie będzie więc stosowana wobec tych osób opłata zryczałtowana.

Legalność odczytu z wodomierzy jako podstawy wyliczenia opłaty za ciepłą wodę została tym razem zaakceptowana w drodze porozumienia Ministerstwa Finansów z Ministerstwem Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa. Na przyszłość legalność tego odczytu będzie uznawana tylko wtedy, gdy LSM zainstaluje ciepłomierze na węzłach ciepłych. Na razie spółdzielnia przygotowuje się do tego poprzez przeznaczenie około 50 mln zł na wykonanie dokumentacji opomiarowania ciepła na osiedlu Bratkowice. Pieniądze na ten cel pochodzić będą z dotacji na usuwanie wad technologicznych, która (nieoficjalnie w wysokości 650 mln zł) ma lauda dzień dotrzeć do LSM. Większa część tej dotacji zostanie przeznaczona na docieplenie szczytów kolejnych bloków na Osiedlu Dąbrowskiego.

Z łowicką rejestracją do KAZACHSTANU

Po dwóch i pół tygodniach podróży wróciła do Łowicza Agnieszka Krajewska, jedna z uczestniczek konwoju z pomocą medyczną dla Kazachstanu, zorganizowanego przez fundację „Equilibre”.

Konwój zgromadził ludzi z całej Polski: z Warszawy, Poznania, Krakowa, Jasła, Torunia i Łowicza. Trzon wyprawy mającej dotrzeć do Kokczetawu, największego skupiska ludności pochodzenia polskiego na terenie Kazachstanu, stanowiły dwie duże, ciężarowe Scanie, wypełnione po brzegi lekami i sprzętem medycznym. Jechał także Star, Ford Transit, Toyota Bus, Mercedes Bus oraz trzy samochody terenowe: Nisscan Patrol (pilot ekipy), Tarpan Honker oraz Opel Frontiera z przyczepą, własność państwa Krajewskich z Łowicza.

Do przejechania mieli ponad cztery tysiące kilometrów w jedną stronę. Jechali z Warszawy przez Moskwę, Gorki, Kazań, Ufę i Czelabińsk.

Do niedawna jeszcze po przejechaniu przez Bug nie napotykało się na całej trasie żadnej kontroli granicznej, teraz kontrole były już dwie: na granicy białorusko-rosyjskiej i na rosyjsko-kazachskiej. Zwiastunem nowego były też przydrożne bary, co prawda niezbyt jeszcze liczne i najczęściej bardzo prymitywne, oferujące m.in. szaszłyki. *W tamtą stronę baliśmy się z nich korzystać, obawialiśmy się cholery, podejrzewaliśmy też, że może to jest mięso z pszczy kota* – wspomina Agnieszka – *w drodze powrotnej każdy z nas miał już dość jedzenia z torebek, spróbowaliśmy raz czy drugi i okazało się, że szaszłyki dobrze smakują...* Pożywić się na trasie więc już jakoś można, gorzej jest z noclegami.

Hotele przydrożne nie istnieją, a spać na poboczu drogi nawet i w Polsce jest dziś niebezpiecznie a co dopiero w kraju, w którym istnieje kilka tysięcy zorganizowanych grup przestępczych. Uczestnicy konwoju spali więc w swych samochodach, zaparkowanych na terenie tzw. GAI-ów. GAI to Gosudarstwiennaja Automobilnaja Inspekcija, ufortyfikowany, duży posterunek policyjny z parkingami. Sieć GAI-ów rozmieszczono niegdyś wzdłuż głównych tras tranzytowych dla kontroli ruchu. Jeżeli o jakimś miejscu przy drodze w Rosji można powiedzieć, że jest bezpieczne, to właśnie o GAI-u.

Im dalej na wschód tym szybciej wkraczali w jesień, tym szarzej robiło się wokół dróg, tym zimniejsze były noce. Za Uralem, za tablicą oznaczającą granicę kontynentów, zrobiło się jesz-



cze zimniej. Wjechali w ogromny, płaski step, który urzekł Agnieszkę swym swoistym, monotonnym pięknem. Wśród kilku rolek filmów, które wypstrykała, jedną niemal w całości zajmują fotografie stepu. Miasta które mijali były zwykłe szare, bez wyrazu, z reguły otoczone jakby drugim miastem – morzem ogródków działkowych, których posiadanie i praca na nich znakomicie ułatwia Rosjanom egzystencję. *Jeśli zaś już któryś gród wyróżniał się urodą, jak Czelabińsk, to był z kolei potwornie zakurzony* – wspomina Agnieszka.

Do stuczterdziestotysięcznego Kokczetawu dojechali w sobotę, 11 września, po tygodniu podróży. Miasto nawet na tle tego, co widzieli do tej pory, wydało im się potwornie brzydkie: stanowiło pozbawioną właściwie centrum mieszkankę blokowych osiedli i niskich, jakby zapadających się w gliniastą ziemię, podmiejskich w swym charakterze domków. Celem konwoju EQUILIBRE był miejscowy rejonowy szpital dziecięcy, któremu ofiarowano połowę wiezionych artykułów. Druga część trafiła do służby zdrowia w Karagandzie. Pod jeszcze inny adres przekazano zebrane przez mieszkańców Łowicza książki. Apel o ich oddawanie na rzecz tamtejszej Polonii ogłosiliśmy na łamach „Nowego Łowiczanina”. Odzew był duży. Agnieszka Krajewska zawiozła swym samochodem do Kokczetawu sześć dużych kartonów książek, wśród których były cenne słowniki, sporo polskiej klasyki i literatury dziecięcej. Wszystkie te książki Agnieszka przekazała instytutowi języka polskiego przy tamtejszym „wyższym uczeliszczu”.

Rację istnienia „uczeliszcza”, którego poziom odbiega raczej od tego, czego należałoby się spodziewać po wyższej uczelni, znają jego założyciele. Racja istnienia przy „uczeliszczu” instytutu języka polskiego jest jasna: obecność w Kokczetawie licznej, 25-tysięcznej społeczności polskiej, wywodzącej się z Polaków ze wschodniej Ukrainy, których Traktat Ryski zostawił po wschodniej stronie polsko-radzieckiej granicy. Ze swych zamieszkiwanych nieraz od wieków siedlisk, zostali oni w latach trzydziestych przymusowo przesiedleni do Kazachstanu. Dziś nie mówią już w ogromnej większości po polsku, jednakże czują nadal więź z krajem swych przodków. Na spotkanie w Kokczetawie przybyło około 150 osób. Czego spodziewają się po Polsce, po władzach w Warszawie? *Młodzi chcą tylko jednego – opowiada Agnieszka – by w każdej chwili mogli przyjechać do Polski choć na kilka miesięcy. Wiedzą nieco o Polsce, wiedzą, że daliby sobie tutaj radę, zapczepiliby się jakoś i znaleźli pracę.*

dok. na str. 8



*Harcerze ze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej
opowiadają o swej najnowszej wyprawie*

ATAK NA MOST

Rozpoczęcie roku harcerskiego drużyny ZHR działającej przy Kościele Dobrego Pasterza w Łowiczu odbyło się w nocy z 23 na 24 września w Nowym Dworze. O godz. 17.00 rozpoczęło tzw. „grę wojenną”. Prowadzący grę ówik Konrad Bronowski wręczył drużynom koperty z zadaniami. Należało odnaleźć zaznaczone na mapie „sztab” i „arsenal”, położone w nieznanym (dla drużyny łowickiej) terenie. Dla „elitarniej jednostki zrzuconej na spadochronach” nie przedstawiało to żadnej trudności. Po „wysadzeniu” punktu strategicznego (w tym wypadku mostu) drużyny musiały dotrzeć na „lotnisko” – wtedy do akcji wkroczyli harcerze z Nowego Dworu, wylapując patrolami „komandosów”.

Po zakończonej zabawie drużyna Bronowski zarządził przygotowania do ogniska, na którym dh przewodnik Wojciech Jadownicki HO (Harczer Orli) dopuścił do przyrządzenia druhów Dawida Jezierskiego – młodzika i Gabriela Milczarka – otwarty stopień włóczęgi. Ognisko zakończono na

pół godziny przed północą. Łowicz zasilili grupę w Nowym Dworze 26-oma osobami z dwóch drużyn łowickich – Drużyny „Wojciecha” i „Ponuraków”. Opiekę sprawował druż Marcin „Bruksel” Kapusta – włóczęga. Grupa wróciła w stanie nienaruszonym do Łowicza.

Od 7 do 9 października w Skierniewicach odbędzie się II Zlot Drużyn Harcerskich Diecezji Łowickiej „Graby 94”. W programie m.in. rajd po Puszczy Bolimowskiej, konkurs wiedzy z zakresu ochrony przyrody, Harcerska Giełda Papierów Wartościowych, ognisko oraz – w niedzielę – Msza św.

dok. ze str. 8

Z łowicką rejestracją...

Agnieszka odwiedziła kilka zamieszkałych przez Polaków wiosek, by ku swemu zdziwieniu stwierdzić, iż żyją w gruncie rzeczy bardzo podobnie jak w Polsce: podobna meblościanka w pokoju, dywan na środku podłogi, kilim na ścianie, jakieś szkła w kredensie, dużo książek na półkach... Odwiedziła też miejscowe cmentarze szukając i na nich śladów polskości – z mizernym skutkiem. Jedna czy druga tabliczka w języku polskim, reszta po rosyjsku, jedynie brzmienie nazwiska zdradzało kto tu żyje. Jakż kontrast w porównaniu z nagrobkami przesiedlonych do Kazachstanu za Stalina nadwołżańskich Niemców, z których większość była albo dwujęzyczna, niemiecko-rosyjska, albo zgola tylko niemiecka.

W drogę powrotną do Łowicza wzięła Agnieszka ze sobą wspomnienie bezkresu Kazachskich stepów i pamięć o babci Dominii, 87-letniej Polce, wrzuczonej do łóżka gdy wraz z nią śpiewali „Pod zielonym jaworem stoi lipa zielona”. Zapamiętała też obrazek innej natury, bardzo jednak symptomatyczny: starego aparacza, który przekonany o swej minionej wszechmocy dobiegł do nich gdy parkowali gdzieś przy zrosie, a widząc aparaty fotograficzne w rękach krzyczał: *zdies fotografowali nielzia*. I drugiego, młodszego Rosjanina, który widząc to, z politowaniem tłumaczył: *on głupi...*

(emw, wa)

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy w odpowiedzi na mój apel w N.Ł. ofiarowali liczne książki dla Polonii w Kazachstanie.

Agnieszka Krajewska



Nauczyciele szkoły z ul. Powstańców są rozgoryczeni

Ktoś korzysta, ktoś traci...

Nawiązując do artykułu redakcyjnego pod tytułem „Internal „piątka” przeprowadził się”, zamieszczonego w numerze 1(102) „Nowego Łowiczana” z dnia 9.09.1994 r. chcielibyśmy uzupełnić informację dotyczącą tego wydarzenia, dając jego pełny obraz. Uważamy bowiem, że artykuł nie mówi o wszystkim.

Pozytywne dla Szkoły Podstawowej nr 5 skutki tej przeprowadzki to jedna strona medalu, natomiast negatywne dla Zespołu Szkół Zawodowych Nr 3 przy ul. Powstańców – druga. W pełni podzielały zadowanie Władz Miasta i Dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 5 z poprawy warunków lokalowych i dydaktycznych tej placówki, jednocześnie pragnęlibyśmy, by nasza sytuacja tym samym nie uległa zmianie na gorsze.

Musimy przede wszystkim podkreślić, że budynek żłobka, który przejęła „piątka” nie stał nie zagospodarowany, jakby to wynikało z artykułu. Informujemy mieszkańców Łowicza i Redakcję, że od dwóch lat, po niewielkim przystosowaniu, dzięki uprzejmości Zarządcy ZPP „Synlex” p. Andrzeja Rybusa, odbywała tam zajęcia dydaktyczne młodzież naszej szkoły. W budynku tym mieściły się 4 sale lekcyjne, sala gimnastyczna, biblioteka szkolna z czytelnią, księgozbiór, pracownia fotograficzna, gabinet lekarski, pokój nauczycielski i szatnia.

Co prawda budynek był udostępniony tymczasowo, ale jeszcze 29 sierpnia na posiedzeniu Rady Pedagogicznej przekazano nam informację, że zajęcia dydaktyczne rozpoczną się bez zmian. Jakież więc było nasze zdziwienie, gdy rano, 1 września, chwilę przed inauguracją roku szkolnego dowiedzieliśmy się, że do budynku żłobka wejść nie możemy, a wręcz natychmiast mamy go opróżnić ze sprzętów szkolnych.

Obecny stan jest taki, że prawie 400 uczniów w 16 oddziałach uczy się na dwie zmiany w 5 salach lekcyjnych w szkole i 3 w Zakładzie, z zajęcia kończą się przed godziną 19.00 (gros naszych uczniów to młodzież dojeżdżająca). Tak wcześniej tylko dlatego, że wszystkie przerwy począwszy od południa skrócono do 5 minut, przy czym zajęcia w-1 odbywają się pod gołym niebem!

W związku z zaistniałą sytuacją czujemy się w obowiązku poinformować, jakie są negatywne skutki decyzji Burmistrza Miasta. Włączając ze sobą wszystkie podane fakty nie trudno wyobrazić sobie jak obecnie wygląda praca uczniów i nauczycieli naszej szkoły.

Rada Pedagogiczna Zespołu
Szkół Zawodowych Nr 3 w Łowiczu
12 podpisów nauczycieli

Z weksylologią na Ty!

Weksylologia to wyodrębniona z heraldyki nauka zajmująca się badaniem szczególnego rodzaju znaków – symboli, jakimi są (od łac. vexillum) sztandary, chorągwie i proporce. Przedmiotem zainteresowania weksylologów są zarówno wygląd i dzieje powstania każdej chorągwi, jak też interpretacja jej treści i formy pod względem historyczno-prawnym.

Znawców tej stosunkowo młodej jeszcze nauki mamy w Polsce niewiele, dlatego godna odnotowania powinna być sesja naukowa Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego, która odbyła się 24 września b.r. w Zdunach pod Łowiczem. Nie po raz pierwszy, a to głównie dzięki życzliwości i dużej pomocy Krystyny Lendzion, możliwe było zorganizowanie kolejnej,

ciekawej sesji i okolicznościowych wystaw w lokalu tamtejszej Gminnej Biblioteki Publicznej.

W programie posiedzenia, któremu przewodniczył prezes Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego, Andrzej Beblowski, znalazł się referat inicjatora sesji Krzysztofa Guzka pt. „Honorowe znaki Sił Zbrojnych RP – flagi rodzajów wojsk w l.1990/93. Geneza, wzór, barwa”. Omawiał on obszernie, nie tak dawno uchwaloną i powstałą przy znacznym udziale referującego, ustawę o znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 19 lutego 1993 r. Prawdziwą frajdą dla koneserów weksylologii było też obejrzanie przygotowanej przez K.Guzka unikatowej wystawy z jego prywatnych zbiorów pt. „Proporzyczki

samochodowe Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w latach 1940–1945”.

Wśród tematów sesji nie zabrakło również akcentu łowickiego. Była nim, przedstawiona w formie komunikatu przez niżej podpisanego, sprawa przedwojennej flagi miasta Łowicza. Uchwalona w 1926 r. przez Radę Miejską o barwach biało-czerwono-fioletowych flaga Łowicza stanowiła swoiste kuriozum w skali całego kraju. Nie tylko pozostawała w sprzeczności z obowiązującymi wówczas przepisami prawnymi, ale była również niezgodna z zasadami heraldyki. Piszący o owej fladze przed ponad 60 laty Tadeusz Gumiński, domagał się zastąpienia jej flagą herbową. Dziś pewnie nie powtórzyłby tego żądania w odniesieniu do teraźniejszego herbu. Obowiązujące od 1990 r. godło miasta Łowicza, tak jak nieszczerzy fiolet z przedwojennej flagi znów pozostaje bowiem *źródłem wątpliwej sławy dla miejscowych heraldyków*.

Marek Wojtylak

GAUDEAMUS W MAZOWIECKIEJ

Otwarcie Seminarium Duchownego, ze względu na konotacje historyczne, zgromadziło tylu znakomitych gości, że nieco zepchnęło w cień inaugurację roku akademickiego w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej, największej łowickiej wyższej uczelni. Tymczasem właśnie „Mazowiecka” jest tą uczelnią, która może nadać miastu prawdziwie uniwersytecki charakter.

Gaudeamus igitur... Cieszyć się więc, pókiśmy młodzi – te słowa pieśni studenckiej Kinderlebena z 1781 roku, rozbrzmiewały w hali OSiR 1 października na uroczystej inauguracji kolejnego, drugiego roku akademickiego w historii Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu. Na ceremonię przybyło liczne grono profesorskie na czele z rektorem MWSH-P prof. Wiesławem Balcerakiem. Gościem specjalnym był ksiądz biskup ordynariusz diecezji łowickiej Alojzy Orszulik. Byli obecni również: burmistrz Łowicza Ireneusz Jabłoński oraz kurator oświaty i wychowania ze Skierniewic, dr Jerzy Krupa. Dopisali również studenci, których liczba sięgnęła 1,5 tysiąca.

W mowie inauguracyjnej rektor Balcerak dokonał bilansu osiągnięć szkoły. Stwierdził, że uczelnia wkracza w nowy rok akademicki bogatsza w kadrę dydaktyczną i

doświadczenia organizacyjne oraz, co nie jest bez znaczenia, z lepszą bazą lokalową. Studenci otrzymają do swej dyspozycji nowo otwarte Centrum Akademickie, w którego

skład wchodzi akademik, stołówka, biblioteka z czytelnią oraz sale ćwiczeń. Centrum, położone w dawnym hotelu, remontowane było aż do ostatnich dni, dziś przyjmuje już pierwszych mieszkańców. Widniejący przez lata nad wejściem napis „Hotel turystyczny” ustąpił miejsca szyldowi „Mazowieckiej”.

Na łowickiej uczelni w tym roku akademickim kształcić się będzie na I i II roku w systemie zaocznym ok. 3 tys. słuchaczy, zaś w systemie stacjonarnym ponad 200.

Rektor Balcerak wyraził swoje zadowolenie z faktu, że zmienia się struktura studiów, gdyż nastąpił wzrost liczby słuchaczy na studiach stacjonarnych i 5-letnich w systemie zaocznym, które stanowią podstawową formę uczenia się w każdej szkole wyższej.

(kar)

Św. Mateusz patronem Kolegium Teologicznego

Nauczyciel religii musi być świadkiem wiary – powiedział Ks. Bp Alojzy Orszulik w czasie Mszy św. w Katedrze Łowickiej dnia 24 września. Nabożeństwem tym zainaugurowany został rok akademicki w Kolegium Teologicznym w Łowiczu. *Ci, którzy rozmydlają naukę Chrystusa, fałszują ją w przekazie i życiu nie będą dopuszczani do nauczania religii* – stwierdził bp Orszulik.

Po Mszy św. Ordynariusz Diecezji Łowickiej dokonał aktu poświęcenia nowego budynku Kolegium przy ul. Seminarnej (dawniej Kiernozka 4b). Powiedział, że ma być to ośrodek

poszukiwania i szerzenia prawdy; kształcący ludzi, którzy łączą ludzką mądrość i ewangeliczną prawdę. Biskup ogłosił również, że Kolegium Teologiczne w Łowiczu będzie nosiło imię św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty. *Wpatrujcie się w postać św. Mateusza, abyście go naśladowali w tej uczelni* – zaapelował do studentów bp Orszulik.

W czasie uroczystości tegoroczni absolwenci otrzymali dyplomy ukończenia Kolegium, a pierwszym na pierwszy rok studiów zostały wręczone indeksy.

Kolegium Teologiczne św. Mateusza w Łowiczu działa pod opieką

dydaktyczną i naukową Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Dyrektorem jest ks. Jacek Bereziński, dr teologii moralnej. Dyplom ukończenia kolegium daje wielką szansę i okazję do podjęcia dalszych studiów magisterskich na ATK w Warszawie. W tym roku na pierwszy rok studiów w Kolegium przyjęło 38 studentów. Egzamin wstępny obejmował testowy sprawdzian wiadomości religijnych z zakresu szkoły średniej oraz rozmowę kwalifikacyjną.

Zajęcia dla wszystkich rozpoczęły się w sobotę 1 października o godz. 9.00.

ks. Andrzej Luter

ONI BĘDĄ OSĄDZAĆ

Publikujemy poniżej listę ławników do Sądu Wojewódzkiego, Sądu Rejonowego i Sądu Pracy oraz członków Kolegium d.s. Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Łowiczu, wybranych przez Radę Miejską w głosowaniu w dniu 29 września.

SĄD WOJEWÓDZKI W SKIERNIEWICACH

Tadeusz Guzek, ur. 1935 r., zam. Łowicz, wyksz. wyższe, emeryt; Zbigniew Księżniak, ur. 1946 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, rencista; Lucjan Klimski, ur. 1949 r., zam. Łowicz, wyksz. zawodowe, dozorca w ZSZ nr 1; Marian Kucharek, ur. 1927 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie; Władysław Kujawiak, ur. 1937 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; Jan Nowogórski, ur. 1941 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, kierownik magazynu w spółdzielni „Sztuka Łowicka”; Zofia Pel, ur. 1937 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; Halina Riedel, ur. 1938 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, księgowa w ZOZ Łowicz; Bolesław Szalkiewicz, ur. 1922 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; Irena Wałasińska, ur. 1948

r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, kierownik działu ekonom. w PBH.

SĄD REJONOWY W ŁOWICZU

Helena Czaja, ur. 1945 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, skarbnik związków zawodowych w ZPP „Syntex”; Władysław Czapnik, ur. 1939 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; Adolf Czerwiński, ur. 1938 r., zam. Łowicz ul. Polna 7, wyksz. wyższe, emeryt; Zenon Czubak, ur. 1931 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; Jadwiga Dudkowska, ur. 1942 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; Lucyna Fabijańska, ur. 1949 r., zam. Łowicz, wyksz. wyższe, kierownik laboratorium w Centrali Nasiennej; Krzysztof Fafiński, ur. 1950 r., zam. Łowicz wyksz. wyższe, nauczyciel w ZSZ nr 1; Stanisław Grzegorek, ur. 1923 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; Henryka Janowicz, ur. 1935 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; Jadwiga Kardjalik, ur. 1960 r., zam. Bednary, wyksz. średnie, specjalista d/s kultury w Urzędzie Miejskim; Maria Maślej, ur. 1955 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie,

referent admin. w ZPOW; Stanisław Mrozowicz, ur. 1954 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, rencista; Paweł Nawrocki, ur. 1965 r., zam. Łowicz, wyksz. wyższe, inspektor d/s kredytu w Pekao S.A.; Maria Orska, ur. 1935 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; Marek Peterson, ur. 1952 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, rencista; Marianna Plichta, ur. 1954 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, pracownik wydziału ogólnooorganizacyjnego w BGŻ; Stanisław Redzicki, ur. 1927 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; Jacek Sikora, ur. 1963 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, pracownik fizyczny w ZPP „Syntex”; Marzena Skwarnecka, ur. 1966 r., zam. Łowicz, wyksz. wyższe, specjalista d/s kredytu w PBG S.A.; Irena Słysz-Wądowska, ur. 1934 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; Bogdan Sokalski, ur. 1946 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, z-ca kierownika oddziału wod.-kan. w ZUK; Eugenia Szkopek, ur. 1937 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, właściciel sklepu; Sabina Traczyk, ur. 1953 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, kierownik punktu sprzedaży w spółdzielni „Sztuka Łowicka”; Henryk Trościanko, ur. 1948 r.,

zam. Łowicz, wyksz. średnie, właściciel sklepu; Beata Więclawska, ur. 1966 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, technik ekonom w Pekao S.A.; Justyna Wyszyńska, ur. 1936 r., zam. Łowicz, wyksz. wyższe, emeryt; Jan Zabost, ur. 1935 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; Maria Zadworna, ur. 1946 r., zam. Łowicz, wyksz. wyższe, nauczyciel w ZSR Blich;

SĄD PRACY

Maria Banasiak, ur. 1950 r., zam. Łowicz, wyksz. wyższe, kierownik działu produkcji w OSM; Zenon Czubak, ur. 1931 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; Alicja Majewska, ur. 1953 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, inspektor d/s pracowniczych w BGŻ; Krystyna Nowak, ur. 1948 r., zam. Łowicz, wyksz. wyższe, kierownik laboratorium w ZPP „Syntex”; Marianna Pisarek, ur. 1950 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, referent d/s osobowych w Zakładzie Energetycznym; Danuta Rojewska, ur. 1953 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, specjalista d/s kadrowych w spółdzielni „Sztuka Łowicka”; Marianna Sierota, ur. 1946 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, kierownik adm. gosp. w LO; Urszula Zarzyńska, ur. 1955 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, prac. umysłowy w ZPP „Syntex”;

dok. na str. All

Adres: Łowicz, ul. Mostowa 28

SAWA - TRADING

- eleganckie ciepłe kurtki i płaszcze dla pań, panów i dzieci produkcji **MARIA BLANT**
- szeroki wybór kostiumów, bluzek, koszul, garniturów - stoisko patronackie **GIRARD**



Rada Nadzorcza Spółdzielni Pracy Spółdzielcze Zakłady Metalowe

w Łowiczu, ul. Nadbzurzańska 2

ogłasza konkurs na stanowisko

KIEROWNIKA OGÓLNEGO SPÓŁDZIELNI - PREZESA ZARZĄDU

- *Kandydaci przystępujący do konkursu powinni posiadać:*
 - wykształcenie minimum średnie (preferowany kierunek techniczny),
 - predyspozycje do pracy na kierowniczym stanowisku,
 - znajomość zagadnień przemysłu metalowego,
 - preferowany wiek do 50 lat,
 - dobry stan zdrowia.
- *Oferty wraz z koncepcją zarządzania Spółdzielnią, życiorysem, zaświadczeniem lekarskim oraz opiniami z ostatnich 5 lat pracy należy składać do 21 października 1994 roku w sekretariacie Spółdzielni - adres jak wyżej.*
- *Informacje o Spółdzielni kandydaci mogą uzyskać od Zarządu w godz. 8.00-12.00 (tel. 39-69, 61-26).*

dok. ze str. A1

ONI BĘDĄ OSĄDZAĆ

Kolegium d.s. wykroczeń

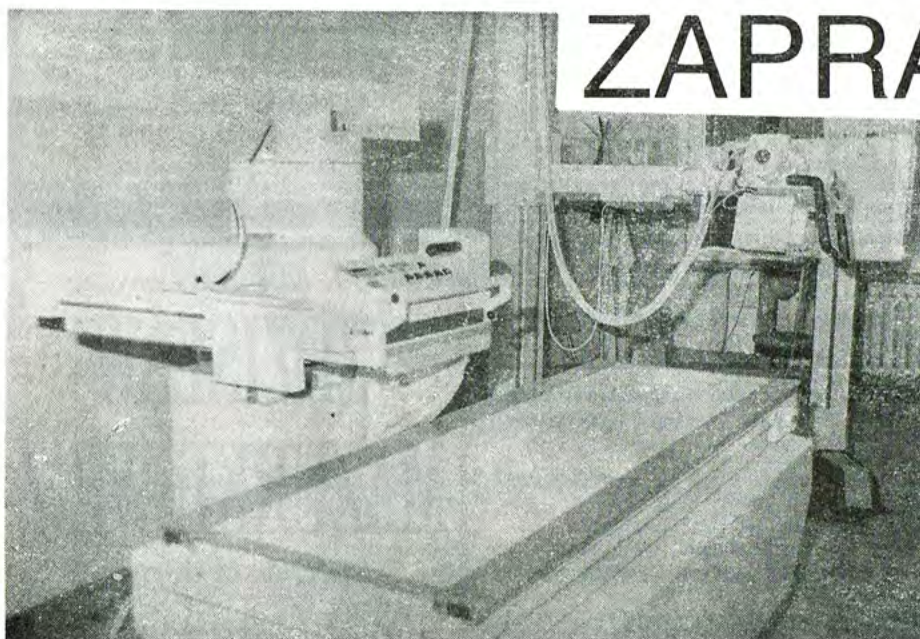
Danuta Bar, ur. 1937 r., zam. Łowicz, wyksz. wyższe, ekonomista w PSS; **Waldemar Brodecki**, ur. 1953 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, inkaśnik w Zakładzie Energetycznym; **Stanisław Ciesielski**, ur. 1927 r., zam. Łowicz, wyksz. zawodowe, rencista; **Andrzej Fortuński**, ur. 1950 r., zam. Łowicz, wyksz. zawodowe, rymarz w Pracowni Rymarskiej; **Andrzej Gałkiewicz**, ur. 1942 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, rencista; **Jacek Gałkiewicz**, ur. 1956 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, kierownik sekcji ogólnej w Pekao S.A.; **Jan Kaczor**, ur. 1944 r., zam. Łowicz, wyksz. wyższe, radca d/s kolegium w Sądzie Rejonowym; **Janusz Lewandowski**, ur. 1947 r., zam. Łowicz, wyksz. wyższe, kierownik adm. w ZSZ nr 1; **Henryk Luter**, ur. 1937, zam. Łowicz, wyksz. zawodowe, brygadziśta w spółdzielni „Sztuka Łowicka”; **Edeltranda Maria Matusiak**, ur. 1933 r., zam. Łowicz, wyksz. podstawowe, emeryt; **Grażyna Michalska**, ur. 1951 r., zam. Łowicz, wyksz. wyższe, specjalista d/s analiz ekonom. w LSM; **Maria Mostowska**, ur. 1936 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; **Monika Nawrocka**, ur. 1942 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie; **Julian Okraska**, ur. 1945 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, kierownik Stacji Paliw; **Jerzy Piśkiewicz**, ur. 1945 r., zam. Łowicz, wyksz. wyższe, nauczyciel w SP 2; **Marianna Plichta**, ur. 1949 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, starszy inspektor d/s kolegium w Sądzie Rejonowym w Łowiczu; **Janina Pobralśka-Zaluga**, ur. 1951 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, referent d/s osobowych w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej; **Henryk Pudiowski**, ur. 1937 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, pracownik wydziału kredytów w BGŻ; **Zbigniew Stefanowicz**, ur. 1926 r., zam. Łowicz, wyksz. wyższe; **Jerzy Szymielewicz**, ur. 1930 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie; **Lidia Wilk**, ur. 1937, zam. Łowicz, wyksz. średnie, emeryt; **Danuta Wojda**, ur. 1938 r., zam. Łowicz; **Alicja Wróbel**, ur. 1944 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, zakład własny; **Krzyszyna Wypych**, ur. 1946 r., zam. Łowicz, wyksz. średnie, główny księgowy w ZSP Blich;

RENTGEN

**Nowoczesna aparatura
- aparat nowej generacji
dostępny dla wszystkich!**

- ▶ Pełny zakres badań rtg.
- ▶ Bardzo krótkie terminy (1–2 dni).
- ▶ Opłaty konkurencyjne w formie darowizn na rzecz „Fundacji i Zdrowie Kolejarzy” (odliczane od podatku).

**TYLKO U NAS ZDJĘCIA I PRZEŚWIETLENIA
- DOBRZE, SZYBKO I BEZPIECZNIE!**



ZAPRASZAMY!

Specjalistyczna
Przychodnia
Lekarska PKP
Pracownia Rtg.
Łowicz, ul. Dworcowa 5

codziennie (z wyjątkiem
sobót)
w godz. 8.00–12.00
oraz wtorki, środy, piątki
w godz. 14.00–17.00.

KRIOCHIRURGIA

▶ **KOSMETYCZNE LECZENIE ŻYŁAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH**

- bezboleśnie
- nową metodą kriochirurgii
- bez konieczności leżenia w szpitalu
- bez pozostawiania blizn

▶ **LECZENIE BRODAWEK SKÓRNYCH**

- kurzajki itp.

▶ **LECZENIE CHOROÓB SZYJKI MACICY**

- nadżerki, pęknięcia itp.

ARS MEDICA

Łowicz, ul. Zduńska 52 (wejście od ul. Koziej), tel. 38-32

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ w Łowiczu ul. Ułańska 28

zatrudni laboranta sekcyjnego w Zakładzie Patomorfologii.

Prosimy o telefoniczny kontakt z Dyrekcją ZOZ-u, tel. 53-68.

R-20-61-1082

Ł.Z.F. „Polfa” w Łyszkowicach
zakupią używane:

- płyty drogowe o łącznej powierzchni 600 m²
- ścianki oporowe L-167 o łącznej długości 90 mb.

Oferty zgłaszać do: Dział Inwestycji,
tel. Łowicz 43-20, wewn. 68

Sprzedam C-330, 73 r., stan dobry, 55 mln. Wiadomość: Janusz Jaskóła, Chochołów k. Żychlina.

Kupię mieszkanie w Łowiczu do 200 mln. Łowicz, tel. 45-26.

Sprzedam ławę, rower górski. Łowicz, tel. 21-08.

Sprzedam magnetowid „AIWA”, stan b.dobry. Łowicz, tel. 29-81.

Poznań M-2 własnościowe, IV piętro, winda, wszystkie wygody, zamienię na Łowicz I lub II piętro. Wiadomość: Łowicz, tel. 25-87 lub 65-29 wieczorem.

Sprzedam Polonez 1993 r. Wiadomość: Belchów, ul. Przemysłowa 32.

Sprzedam dom z działką w Płochocinie. Wiadomość: Płochocin, tel. 090-207-840.

Kupię M-3 lub M-2, pow. 40-45 m². Łowicz, tel. 60-27.

Gabinet ginekologiczny

dr nauk medycznych, adiunkt
Instytutu Ginekologii i Położnictwa
Akademii Medycznej w Łodzi

**WOJCIECH
KAZIMIERAK**

wymrażanie nadżerek, niepłodność,
ciąża, antykoncepcja, osteoporoza, prze-
kwitanie, diagnostyka

Przyjmuje w piątki 16.00-18.00
Łowicz, ul. 1 Maja 7, tel. 38-86

Sprzedam sadzonkę truskawki z matczynika kwalifikowanego Senga Sengana. Skierniewice, tel. 33-10-95 lub 10-95.

Wynajmę pomieszczenie na sklep na ul. Baczyńskiego. Łowicz, tel. 46-53.

Sprzedam lub wydzierżawię dwa pawilony na targowicy. Możliwość zrobienia jednego dużego. Łowicz, tel. 60-27.

Sprzedam ładę Samarę 1500, 91 r., wiśniowa, 5-drzwiowa. Łowicz, Skarżyńskiego 27.



OKULISTA

Lek. spec. Maria WRONIECKA
wtorki, piątki 12.00-15.30

DERMATOLOG

Lek. spec. Zbigniew WRONIECKI
wtorki, piątki 16.00-18.00

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
Tel. 25-20

wytnij! zachowaj!

Po przerwie spowodowanej chorobą

**ANDRZEJ
KUBIAK**

**lekarz chorób dziecięcych
znów przyjmuje**

ul. Starzyńskiego 4 /29, tel. 68-40

R-20-P-940

GABINET LEKARSKI

lekarz medycyny

**Aleksander
Janowicz**

Malszyce nr 15,
99-400 Łowicz, tel. 109-70
PRZYJMUJE: 18.00-19.00

Lekarz medycyny

**ZDZISŁAW
MAZURKIEWICZ**

specjalista chirurg

Łowicz, ul. 1 Maja 7, tel. 38-86
Przyjmuje od 16.00 do 17.00

*Jeżeli spotkało Cię nieszczęście,
jeżeli zmarła bliska Ci osoba.
pomożemy Ci ją godnie pożegnać ... zadzwoń*

ZAKŁAD POGRZEBOWY KWIATY

BOŻENA SŁOMIANA

**Łowicz, ul. Ułańska 3 A (kwaciarnia)
tel. 53-85 lub 56-45**

*Oferujemy kompleksową usługę
CENY KONKURENCYJNE*

R-20-58-1080

WARSZTATY SZKOLNE ZSZ nr 1

Łowicz, ul. Podrzeczna 30, tel. 63-34

organizują kurs na poziomie podstawowym w zakresie spawania:

- gazowego P1G
- łukowego elektrodą otuloną P1E

- Przewidywany termin rozpoczęcia 2 listopada b.r.
- Czas trwania 3 miesiące.
- Koszt około 3 mln złotych.
- Bliszych informacji udziela biuro warsztatów.

FI-20-51-1075

Nowo otwarty sklep

z ART. MOTORYZACYJNYMI

Łowicz, ul. Podrzeczna 40, tel. 60-45

oferuje:

- części do samochodów: Fiat 126p, FSO, Polonez, Skoda
- akumulatory i akcesoria

Sklep czynny codziennie w godz. 8.00-18.00, w soboty 8.00-14.00

R-19-122-1059

• OKNA

system Euro 68 z drewna klejonego warstwowo, szyby zespolone, okucia obwiedniowe na każde zamówienie

• DRZWI

DREWNIANE

plycinowe, filongowe i oszklone - ekspresowo.

Na życzenie klienta istnieje możliwość montażu i wymiany.

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI
I BUDOWNICTWA

Łowicz, ul. Kaliska 103, tel. 41-38 i 32-79

ZAKŁAD USŁUGOWY

SPRAWNY DOM

Łowicz, ul. Stanisławskiego 1
SZYBKO TANIO SOLIDNIE

- wykonuje naprawy sprzętu AGD oraz maszyn do szycia
- prowadzi sprzedaż części zamiennych

Na wykonane usługi gwarancja 10% zniżki w usługach dla emerytów i rencistów oraz bezrobotnych

PRZYJDŹ, PRZEKONAJ SIĘ SAM

P.H.U. „DA-MO”

spółka cywilna
W. Dalkowska, J. Modzelewski
ul. Łódzka 107, tel. 51-81

- OLEJE: silnikowe, przekładniowe, hydrauliczne, maszynowe, sprzężarkowe, turbinowe do obróbki metali

▪ SMARY

▪ PALIWA

- inne produkty naftowe

Korzystne ceny, rabaty, własny transport.

R-20-P-1052

- ◆ tapety, fototapety
- ◆ ceramikę
- ◆ ozdoby z mosiądzu
- ◆ sztuczne kwiaty

polecą D. Szachogłuchowicz
Łowicz, ul. 3 Maja 12 (wejście od ul. Tkaczew)

CZY MASZ ROWER?

W Sklepie Detalicznym Hurtowni Rowerów „ARKA” w Łowiczu – Przedmieście przy ul. Włókienniczej 47 oferujemy **DUŻY WYBÓR:**

rowery dzieciinne, młodzieżowe, dla dorosłych, dla turystów, treningowo - rehabilitacyjne, trójkątowe oraz **najmodniejsze ROWERY GÓRSKIE**

z Zakładów Rowerowych „ROMET” w Bydgoszczy, w Kowalewie, w Poznaniu, w Jastrowie i z Fabryki Rowerów „APOLLO” w Czechowicach – Dziedzicach.

Oferujemy rowery zagraniczne z Włoch, z Anglii i z U.S.A.

- Twój wysłużony rower możesz uzupełnić kupując do niego wszystkie części, ogumienie oraz inne akcesoria rowerowe.
- W Warsztacie przy Sklepie dokonujemy napraw gwarancyjnych i zleconych przez klienta.
- Kupując u nas wyjedziesz na rowerze skrzyconym, wypróbowanym, po fachowym instruktazu jego użytkowania.

Zapraszamy codziennie
od godziny 9.00 do 17.00, w soboty do 13.00

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD KONSERWACJI
URZĄDZEŃ WODOCIĄGOWYCH I MELIORACYJNYCH
w Łowiczu, ul. Starościńska 2

**wynajmie lokale
na pomieszczenia biurowe
znajdujące się w budynku pod w/w adresem**

Informacje na temat wynajmu można uzyskać pod nr telefonu 51-80 lub na miejscu w pok. nr 7 w godz. 7.00-15.00.

KURTKI OCIEPLANE

IMPORT CHINY
CENY HURTOWE

Targowica, pawilon 6
od pon. do piątku w godz. 16.00-18.00

VIDEOFILMOWANIE

efekty cyfrowe



MACIEJ KUZA,
Łowicz os. Szarych
Szeregów 3/5, tel. 37-64

R-20-P-939

- Kostka brukowa
- stropy TERIVA
- pustaki
- nadproża
- kręgi
- wyroby stolarskie
- szyby zespolone
- szyby antywłamaniowe

wykonuje

Spółdzielnia

Inwestycji i Budownictwa
Łowicz, ul. Kaliska 103, tel. 41-38, 32-79

Wyroby wymagające certyfikacji
posiadają znak bezpieczeństwa „B”

oraz świadczy usługi
w zakresie wynajmu:

- sprzętu budowlanego
- koparek
- dźwigów
- spychaczy
- beton z dowozem
- oraz rozładunek pompą „Stettera”

R-20

Montaż boazerii i lakierowanie, zabudowa wnętrza, wydawanie rachunków. Kontakt po 19:00: Łowicz os. Bratkowice 35/7.

Sprzedam palmę Fenix 2,5 m. Wiadomość: Nieborów 14 a.

Kupię działkę budowlaną. Wiadomość: Kilińskiego 5/2 lub sklep z boazerią na Kilińskiego 3.

Dwie panie przyjmą sprzątanie w mieszkaniach. Wiadomość sklep „Zdrowa Żywność”.

Wynajmę osobie samotnej lub studentom pokój z kuchnią w blokach. Kontakt: Kiernozia tel. 112 po 20:00

Sprzedam działkę 1,67 ha. Bednary 102.

Kupię M-1 lub M-2. Łowicz, tel. grzecznościowy 41-33 po 17.00.

Sprzedam M-3 własnościowe. Łowicz, tel. 39-45.

Sprzedam tapczan 1-osobowy. Łowicz, tel. 40-83

Sprzedam działkę budowlaną na Górkach Łowicz, tel. 26-58.

Sprzedam wypoczynek i dywan. Łowicz, tel. 23-83

Sprzedam Fiat 126p, 1990r. Łowicz, tel. 53-58

Duszczyk & spółka

AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

uprzejmie zawiadamia, że z dniem 5 października 94 r.
rozpoczyna działalność przy ul. Kaliskiej 5, pok. 111, tel. 62-44, 33-26

AGENCJA OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- pośrednictwa w kupnie i sprzedaży:
 - działek budowlanych, rolnych i rekreacyjnych
 - mieszkań i domów jednorodzinnych
 - lokali usługowych i handlowych
 - garaży
 - gospodarstw rolnych
- wyceny nieruchomości przez biegłych rzeczoznawców majątkowych

Zapraszamy od poniedziałku do piątku (z wyjątkiem środy) w godz.
9.00-15.00, środa 11.00-17.00.

R-20-P-976

Zakład Usługowo-Handlowy

Łowicz, Rynek Kilińskiego 18 (Nowy Rynek)
tel. dom. 31-42, tel. zakładu 43-94 w godz. 9.00-17.00

OFERUJE:

- ◆ rynnny plastikowe kompletne w 3 kolorach
- ◆ elektronarzędzia, wiertła i tarcze tnące (pośrednictwo w naprawie elektronarzędzi)
- ◆ artykuły elektryczne i części AGD i freon

USŁUGI:

- ◆ naprawa urządzeń chłodniczych (lodówki, zamrażarki, schładzarki do mleka).

R-20-P-1030

Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
w Łowiczu

unieważnia pieczętąki
o następującej treści:

„Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej w Łowiczu” oraz

„Kierownik Gminnego Ośrodka
Pomocy Społecznej w Łowiczu

Krystyna Frątczak”

R-20-64-1085

Matematyka, fizyka
- korepetycje

Łowicz, tel. 38-91

R-20-P-899

WYRÓB I SPRZEDAŻ
ZNICZY

Łowicz, Armii Krajowej 26

R-20-P-954

VIDEOFILMOWANIE

kamerami

wysokiej klasy Panasonic M 40
efekty specjalne, napisy, trójwymiar

Ireneusz Dubiel,
Złaków Nowy 19, gm. Zduny

Garaż do wynajęcia na os. Bratkowice. Wiadomość:
Starzyńskiego 8/30.

Sprzedam działkę budowlaną w Łowiczu przy
ul. Poznańskiej. Łowicz, tel. 67-05 do godz. 15.00.

Sprzedam cztery regały i ladę sklepową (kolor biały).
Łowicz, tel. 63-59 po 19.00.

Zamienię własnościowe M-2 (35 m²), os. Dąbrow-
skiego na większe. Łowicz, tel. 32-62.

Sprzedam tanio kultywator ciągnikowy. Bobrowniki 41.

Sprzedam działki budowlane w Skierniewicach przy
trasie wylotowej na Łódź. Skierniewice, tel. 32-96.

Kupię garaż na os. Dąbrowskiego lub zamienię na
Bratkowice. Łowicz, tel. 57-21.

Sprzedam dojarę dwukonwioową bez gwarancji -
tanio. Łowicz, tel. 29-36 po 15.00.

Sprzedam tanio gospodarstwo rolne 5 ha 65 arów.
Wieś Teresew, gmina Kiernoza, Włocławiak.

Kupię stary dom w Łowiczu. Skierniewice, tel. 32-96.

Garaż do wynajęcia. Łowicz, tel. 63-87.



PPU »AJA« o/Łowicz
ul. Sikorskiego 5

oferuje: **ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN**
m.in. **FIRMY AgrEvo**

- **BRESTAN 60** – fungicyd do ochrony roślin i bulw przed zarazą ziemniaka
- **DECIS 2,5 EC** – pyretroid skutecznie zwalczający stonkę ziemniaczaną oraz wiele innych szkodników w uprawach rolniczych i sadowniczych.

ZAPRASZAMY

codziennie od 8.00 do 16.00 (sobota 8.00–12.00)

R-20-P-725

MAZOWIECKA WYŻSZA SZKOŁA HUMANISTYCZNO – PEDAGOGICZNA
w Łowiczu

POSZUKUJE KWATER NA NÓCLEGI DLA STUDENTÓW

Zgłoszenia prosimy kierować pod nr telefonu 40-25 lub osobiście
ul. Mostowa 4 do pani Lucyny Milczak.

R-20-P-1049

- auto elektryk
- serwis gaźniki

Łowicz, ul. Turystyczna 16
pon. – pt. w godz. 8.00–18.00

GWARANCJA

R-18-95-960

fotografie ślubne

w pięknej romantycznej scenerii sal
PALACU NIEBOROWSKIEGO

Informacja, tel. Łowicz 21-78

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 600 m²
przy ul. Wiśniowej. Łowicz, czwartek, piątek po godz.
20.00 tel. 120-76 lub niedziela po 20.00 tel. 59-27.

Formy do plisowania, plisowanie Ikanin. Łódź,
tel. 198-701.

Korepetycje z języka angielskiego. Łowicz,
ul. Słowackiego 26.

Tanio sprzedam sypialnię. Łowicz, tel. 47-84 po 17.00.

Sprzedam działkę budowlaną od Lyszkowickiej w
stronę Łódzkiej, 1853 m². Łowicz, tel. 53-79.

Maszynopisanie. Łowicz, tel. 46-85.

Kupię kawalerkę. Łowicz, tel. 62-34 po 20.00.

Sprzedam futro nowe z norek. Informacja: Łowicz,
tel. 52-18 po 16.00.

PBH Łowicz, ul. Kaliska 8 zatrudni tynkarzy, murarzy.

Sprzedam 1 ha ziemi na działalność gospodarczą.
Łowicz, tel. 40-58.

Kupię działkę budowlaną około 800 m². Łowicz,
tel. grzeźczościowy 31-11 po 17.00.

Ośrodek Kształcenia Zawodowego

Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. 51-11

ORGANIZUJE KURSY:

- **kwalifikacyjne** (czeladnicze, mistrzowskie) w zawodach:
 - budowlanych
 - mechaniki pojazdowej
- **przyuczające do zawodu:**
 - krawiec – szwacz
 - krawiectwa damskiego
 - palaczy c.o. (na obsługę kotłów wodnych i parowych)
 - księgowości z obsługą komputerów
 - drwali – operatorów pilarek
 - spawacza elektrycznego i gazowego
- **doskonalące w zawodzie:**
 - elektryk, elektromechanik na grupę SET
 - pedagogiczne dla instruktorów i wykładowców szkolenia motorowego
 - pedagogiczne dla mistrzów rzemiosła
 - obsługi komputerów I i II stopnia
- **BHP na zlecenie zakładów pracy, osób indywidualnych i inne.**

Ośrodek posiada wolne miejsca na 3-letnim kursie krawiectwa damskiego dla dziewcząt po ukończonej szkole podstawowej.



MIRAGE

zaprasza po

ODZIEŻ DZINSOWĄ

do D.H. „Panorama”
Łowicz, R. Kilińskiego 36

Sprzedaż używanych
OPON
ZACHODNICH

ZAKŁAD WULKANIZACYJNY

Łowicz, ul. Zduńska 46
wjazd od ul. Podrzecznej (na przeciwko Liceum Ekonomicznego)

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ:

BLACHY DACHÓWKOWE systemu VERHO

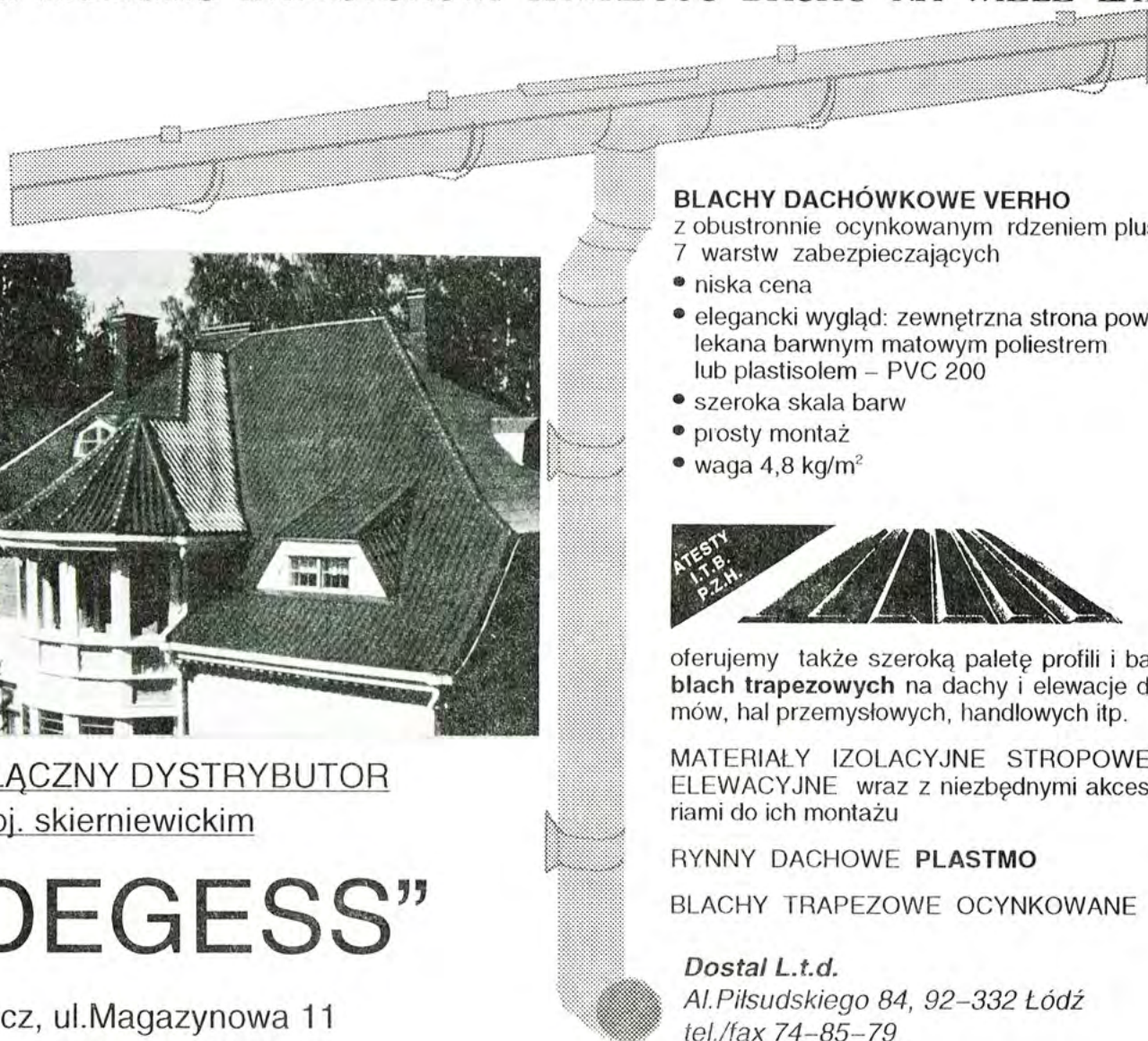
REKOMENDOWANE ATESTAMI I.T.B. i P.Z.H. * NA KAŻDY DACH NOWY I REMONTOWANY * TYLKO POLIESTROWA POWŁOKA BLACH VERHO ZAPEWNI KAŻDEMU INWESTOROWI TRWAŁOŚĆ DACHU NA WIELE LAT



WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR
w woj. skierniewickim

„DEGESS”

Łowicz, ul. Magazynowa 11
tel/fax. 32-76



BLACHY DACHÓWKOWE VERHO

z obustronnie ocynkowanym rdzeniem plus 7 warstw zabezpieczających

- niska cena
- elegancki wygląd: zewnętrzna strona powlekana barwnym matowym poliestrem lub plastisolem – PVC 200
- szeroka skala barw
- prosty montaż
- waga 4,8 kg/m²

ATESTY
I.T.B.
P.Z.H.



oferujemy także szeroką paletę profili i barw **blach trapezowych** na dachy i elewacje domów, hal przemysłowych, handlowych itp.

MATERIAŁY IZOLACYJNE STROPOWE I ELEWACYJNE wraz z niezbędnymi akcesoriami do ich montażu

RYNNY DACHOWE **PLASTMO**

BLACHY TRAPEZOWE OCYNKOWANE

Dostal L.t.d.

Al. Piłsudskiego 84, 92-332 Łódź
tel./fax 74-85-79

Przedstawiciel Producenta w Polsce

dla posiadaczy kuponu dodatkowo

1% rabatu

- na wszystkie towary;
- niezależnie od dotychczasowych upustów;
- hurt/detal

od 15.09 do 31.10

HUTNICZE ◊ WODOCIĄGOWE ◊ STOLARKA BUDOWLANA

IZOLACYJNE ◊ KANALIZACYJNE ◊ HYDRAULICZNE ◊ CERAMIKA ŁAZIENKOWA ◊ USŁ. TRANSPORTOWE ◊ Produkcja betonu towarowego z zaleceni

mat. budowlane

indywidualne rabaty od cen producenta



EKOCENTR

96-100 Skierniewice ul. M. Skłodowskiej 152 tel.40-78, 40-79 tel./fax 22-61
filie: - Warszawa ul. Domaniewska 42/44 tel.43-77-51, 43-50-01 do 09 w.206
Łowicz ul. Chelmońskiego 2 tel.36-59

Firma remontowo-budowlana

SOLIDNIE WYKONA:

- ✓ suche tynki
- ✓ sufity podwieszane
- ✓ ścianki działowe
- ✓ malowanie – tapetowanie „rauhfazer”
- ✓ wykładziny i inne

Szybko! Terminowo! Ceny konkurencyjne!

Po bezpłatną wycenę dzwoń: tel.32-74 po 18.00



R-20-66-1087

KDK-INSTAL

OFERUJE:

- ▶ projektowanie i wykonawstwo sieci c.o.
- ▶ energooszczędne systemy c.o.
- stalowe i plastikowe
- podłogowe
- system „rura w rurze”
- ▶ skandynawskiej jakości olejowe kotły c.o. i palniki
- ▶ węglowe kotły c.o. BB-OW z atestem ministerstwa przemysłu

KDK-INSTAL

Główno tel.(84) 191-808

sklep: Główno ul.Bielawska 17.
tel.(84) 191-526

ZARZĄD GMINY w Łowiczu ul.Długa 12

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie adaptacji ośrodka szkoleniowego byłego POM-u w Łowiczu na szkołę podstawową

- Zakres prac określa dokumentacja, która będzie wyłożona do wglądu w godz. pracy urzędu w dniach 10, 11 października b.r.
- Przetarg odbędzie się w dniu 14 października b.r. o godz. 9.00.
- Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

R-20-97-1104

KURTKI z mikrofazy

tanio poleca producent PPHU „IBIS” ul.Mostowa 28

Sprzedam 126p. 1989r. Małszyce 16a.

Sprzedam pustaki. Łowicz, tel.53-56.

Sprzedam dom w Zdunach Kościelnych murowany. Trzy pokoje z kuchnią, łazienka, 2600 m² z sadem Łowicz, tel.69-40.

Zamienię lokatorskie M-3 na lokatorskie M-5, oba os.Bratkowice. Łowicz, tel.60-90.

Sprzedam lub wynajmę garaż os.Bratkowice (strona południowa). Łowicz, tel.45-38 po 20.00

Pilnie poszukuję mieszkania kawalerki, M-2, może być w starym budownictwie. Łowicz, tel.56-95

Sprzedam grę telewizyjną NINTENDO, stan idealny, Łowicz, tel.30-01

Sprzedam mieszkanie M-2, 32 m², Łowicz, tel.63-14

22 października największy zielarz olsztyński **E.KOZŁOWSKI** będzie gościł w Łowiczu

Zapisy prowadzi sklep przy ul.Podrzecznej 15.

Wszelkie usługi STOLARSKIE

Otolice 40

R-20-67-1088



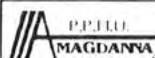
ZAKŁADY PRZEMYSŁU
POŃCZOSZNICZEGO „SYNTEX”
w Łowiczu

ZATRUDNIĄ:

1. zastępcę głównego księgowego
– najchętniej z dyplomem biegłego rewidenta
2. samodzielną księgową
z dobrą znajomością rachunkowości

Oferty prosimy kierować pod adresem: Zakłady Przemysłu
Pończoszniczego „Syntex”, ul. Powstańców 1863 r. nr 12,
99-400 Łowicz.

R-20-118-1121



tel. 47-51
po 20⁰⁰

**CENY PRODUCENTA
DOWÓZ DO KLIENTA
OKAZJA!**

BOAZERIA TRADYCYJNA LISTWY WYKOŃCZENIOWE

- boazeria panelowa
- akcesoria do montażu
- wykończenia plastikowe
- lakiery i farby do drewna

PPHU „MAGDANNA” zaprasza do sieci sklepów:

Łowicz, ul. Rynek Kilińskiego 3;
Skierniewice, ul. Jagiellońska 11; Sochaczew, ul. Piastowska 5

Wydajemy faktury VAT

R-20-103-1109

“BROPER” Sp. z o.o.

96-424 Sobota, ul. Zachodnia 20, tel. (0-497)
tel. 47-48, komórkowy 0-90-20-33-35
detal z własnego importu
przerobu po najniższych cenach

- flaki wołowe
– gotowane krojone
– garmazeryjne
- przetwory owocowo-warzywne

• KREDYTY

od 1% miesięcznie dla osób prywatnych i podmiotów gospodarczych

• LEASING

komputery, samochody, maszyny i urządzenia. Nowe i używane.

„ARSIL”

Agencja Kredytowo-Leasingowa
Łowicz, ul. Kaliska 5, tel. 62-44, 33-26
Skierniewice, ul. Pomologiczna 8,
tel. 33-38-64, 33-38-65

DOBRA TANIA KSIĄZKA

10 – 22. X. 1994 r.

Dom Handlowy PANORAMA
Łowicz, Rynek Kilińskiego 36

R-20-114-1117

GLAZURA-TERAKOTA

- ▶ włoska i hiszpańska
- ▶ płytki na balkony, tarasy, schody (mrozoodporne)
- ▶ płytki elewacyjne, dachówka
- ▶ tapety łazienkowe (zmywalne)

DETAL – HURT, FAKTURY VAT
P.H. „LAURA” Łowicz
BROWARNA 10 a, tel. 68-45

NAPRAWA PRALEK

automatycznych
i wirnikowych

Niskie ceny.

Na wykonaną usługę udzielam
6-miesięcznej gwarancji.

Łowicz, tel. 37-13

- Tynki środkowe,
- posadzki,
- glazura, terakota,
- malowanie, remonty

Łowicz, tel. 47-65 po 18.00

R-20-113-1116

dok. ze str. 1

W Łowiczu otwarto Wyższe Seminarium Duchowne



Na chwilę przed rozpoczęciem Mszy św. W środku nuncjusz, abp. Józef Kowalczyk.



Ze Starego Rynku procesja szła ulicami: Mostową, Blich i Seminarijną.



Kardynał Laghi poświęca wejście do gmachu Seminarium.

Na powrót seminarium nad Bzurę musiał Łowicz czekać do 1992 roku, kiedy to w marcu papież powołał do życia diecezję łowicką a 8 września tamtego roku bisku Orszulik seminarium erygował. W maju 1992 roku ówczesna Rada Miasta przyznała diecezji z myślą właśnie o potrzebach seminarium budynki dawnych koszar radzieckich (wcześniej, przed wojną, koszar 10 pułku piechoty) na ul. Kiernozkiej. O rozpoczęciu z dużym impetem przez diecezję rejonie i o dobudowie do głównego gmachu kaplicy seminaryjnej, pisaliśmy niejednokrotnie na naszych łamach.

Uroczystość poświęcenia seminarium i inauguracji w nim roku akademickiego rozpoczęła się w piątek 30 września Mszą Św. w katedrze łowickiej o godzinie dziesiątej. Tytuł purpuratów nie widziano w Łowiczu bodaj od czasu pamiętnego ingresu bp. Orzulika 12 kwietnia 1992 roku. Przybyli zaproszeni: prefekt watykańskiej Kongregacji Wychowania Katolickiego, kardynał Pio Laghi, prymas Polski Józef Glemp, nuncjusz apostolski w Polsce abp. Józef Kowalczyk, arcybiskup gnieźnieński Henryk Muszyński, arcybiskup Bronisław Dąbrowski, biskupi: Władysław Miziolek, Bogdan Bejze, Bronisław Dembowski, Tadeusz Piernek, Jan Mazur, Stanisław Napierała, Zygmunt Kamiński, Kazimierz Romaniuk, Andrzej Suski. Jako przedstawiciel rządu przyjechał wicepremier i minister Edukacji Narodowej prof. Aleksander Łuczak, był wojewoda Andrzej Charzewski, byli przedstawiciele władz miejskich i gminnych. Byli też przedstawiciele wyższych uczelni: Akademii Teologii Katolickiej z jej rektorem, ks. prof. Janem Łachem, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej z rektorem Wiesławem Balcerakiem.

Po Mszy Św. wszyscy zebrani ruszyli procesyjnie ze Starego Rynku ulicami Mostową, Blich i Seminarijną (Kiernozką) w stronę gmachu WSD. Monstrancję z Najświętszym Sakramentem niósł najpierw kard. Laghi, potem bp. Orszulik. Na placu przed Seminarium, na tym samym miejscu na którym jeszcze przed trzema laty był pomnik z zaznaczonym szlakiem bojowym radzieckiej jednostki łączności, która tu stacjonowała, wystawiono Najświętszy Sakrament. Następnie kard. Laghi poświęcił budynek z zewnątrz i wewnątrz, a monstrancję uroczystość wniesiono do kaplicy, po czym Najświętszy Sakrament umieszczono w tabernakulum i zapalono „wieczną lampkę”. Część sakralną uroczystości zakończyło odśpiewanie „Magnificat”.

Później zaproszeni goście przeszli do zbudowanej pod kaplicą auli. Tam przemawiali kolejno: rektor St. Lech, wicepremier St. Plichła, kardynał Pio Laghi, nuncjusz Józef Kowalczyk, abp. Henryk Muszyński, wicepremier Aleksander Łuczak, rektor Jan Łach, wojewoda Andrzej Charzewski oraz przedstawiciele studentów. Kurator Jerzy Krupa ofiarował Seminarium magnetowid.

Przed odśpiewaniem „Gaudeamus” i przed słowami biskupa Orzulika inaugurującymi rok akademicki, wręczono indeksy dziewiętnastu studentom I roku.

(wał)



Przed wejściem procesji na plac seminaryjny.



Poświęcenie wejściowego hallu.



W nowej kaplicy



Uroczyste wręczenie indeksów studentom I roku.



„Magnificat” śpiewają w kaplicy (od lewej): rektor Stanisław Lech, bp. Alojzy Orszulik, kard. Pio Laghi, abp. Henryk Muszyński.



„Rok akademicki 1994/95 uważam za otwarty.”

JAK BĘDĄ ŻYĆ?

Seminarium gości w swych murach aktualnie 88 alumnów, w tym 17 na roku VI, ostatnim i 19 na roku I. Mieszkają w dwupokojowych segmentach, w których mniejszy pokój, jednoosobowy zajmuje student starszych lat („superior”), a większy pokój trzyosobowy, trzech studentów lat niższych („inferiorzy”). Słuchacze i wykładowcy (wśród których jest czterech profesorów) mają do dyspozycji sześć sal wykładowych i lektorium (czytelnię), nadto wspomnianą aulę i jadalnię na ponad 100 miejsc, myśli się też o boiskach do piłki nożnej i kortach tenisowych.

Klerycy zaczynają dzień o 6.00 od gimnastyki i toalety, o 6.30 jest Jutrznia i czas na rozmyślanie, o 7.00 Eucharystia, o 8.00 śniadanie. Wykłady trwają od 8.45 do 13.05 z kilkoma pięciominutowymi przerwami. Potem jest modlitwa

Anioł Pański, obiad, czas na rekreację. Od 15 do 16.15 czas na naukę, o 16.30 nieszpory, o 18.30 kolacja, o 19.00 Różaniec, o 21.00 Kompletta i Adoracja Najświętszego Sakramentu. Światła gasną o 22.30. Jak widać bardzo dużo czasu poświęca się w Seminarium na modlitwę i rozwój życia duchowego, kontakty ze światem zewnętrznym nie są częste (Środa po południu). *Nie chodzi nam o wyizolowanie młodego człowieka ze świata, bo przecież ma on do tego świata wrócić, ale o takie oderwanie go przez te kilka lat od chaosu i rozdręgnięcia dnia powszedniego, by miał on szansę poukładać pewne rzeczy w sobie, przemyśleć je. Nie chcemy wypuszczać stąd ludzi wewnętrznie pustych – powiedział nam ojciec duchowny Seminarium, ks. mgr Adam Bednarczyk.*



„Gaudeamus” w auli WSD.

DOKTOR ROTSTAD

we wspomnieniach swojego pacjenta

Ludzie niepospolici zapisują w pamięci tych, którzy ich znali, niezatarte karty. Tak było z dr Stanisławem Rotstadem, zmarłym przed kilkoma tygodniami. Dziś publikujemy kolejne wspomnienie o Nim, przekazane nam przez p. Mieczysława Grotowskiego.

Z doktorem Rotstadem spotkałem się przez kilka dziesięcioleci jako jego pacjent. Leczył również moją żonę, moje dzieci i moje wnuczęta. Chciałbym przypomnieć niektóre fakty, niektóre swoje spostrzeżenia, ukazujące pewne charakterystyczne rysy osobowości Doktora.

Był niewątpliwie humanistą. Leczył nie tylko medykamentami, ale także słowem, uśmiechem, zarętem, sposobem odnoszenia się do człowieka cierpiącego. Do jego gabinetu wchodziłem zazwyczaj przyciętym, obolałym, smutnym. Wizyty kończyłem z podniesioną głową, pełen nadziei, że niebawem będzie lepiej. Doktor Rotstad nie był entuzjastą antybiotyków. Przepisywał je tylko wyjątkowo. Uważał, że wyrządzają organizmowi liczne szkody. Stosował natomiast często lekarstwa komponowane. Farmaceuci mieli z tym niekiedy sporo kłopotu. Zdarzało się, że apteka nie dysponowała akurat którymś ze składników. Z receptą wędrowałem więc od apteki do apteki. Jednak zwykle kończyło się to szczęśliwie. Duże znaczenie Doktor przywiązywał do leków ziołowych oraz do diety. Zalecał spożywanie to jabłek, to surowej kiszzonej kapusty, to czosnku; zależnie od sytuacji.

Pod koniec wizyty doktor Rotstad nakazywał, aby codziennie o oznaczonej godzinie przekazywać mu telefonem informację o stanie zdrowia – aż do osiągnięcia wyraźnej

poprawy. Myślę, że tutaj dawała o sobie znać żołnierska dusza Doktora. Oczekiwał meldunków o sytuacji na froncie. Jeżeli meldunek był niezbyt pomyślny, Doktor odwiedzał chorego ponownie, z własnej inicjatywy.

Pewnego dnia Doktor opowiedział mi o ciekawym zdarzeniu z okresu przedwojennego. Opowiedział tę odtworzę tutaj z pamięci.

„Dawno, dawno temu, jeszcze przed wojną, bawiliśmy z żoną we Francji. Mieliśmy tam rodzinę i przyjaciół. Pewnego wieczora znaleźliśmy się na przyjęciu towarzyskim wśród Francuzów. Były to bodaj czyjeś urodziny. Towarzystwo raczyło się różnymi potrawami i trunkami. Przy stole – jak to zwykle bywa – toczyły się rozmowy na rozmaite tematy. Oczywiście mówiono po francusku. Naraz usłyszałem, jak mój sąsiad opowiadając o kimś użył określenia: *Upił się jak Polak*. Zwróciłem się wówczas do tego Francuza:

– *Niech pan wie, że ja jestem Polakiem.*

– *Ach tak? Przepraszam pana bardzo, nie wiedziałem o tym – odpowiedział z zazenowaniem ów Francuz.*

– *Nic nie szkodzi – rzekłem na to. – W różnych krajach używa się różnych powiedzeń i różnych porównań. Na przykład u nas pewną brzydką chorobę weneryczną nazywa się często chorobą francuską.*

Mojemu rozmówcy zrzędnła mina. Uśmiechnął się od niechcenia nie rzekłszy ni słowa.”

Pod koniec lat pięćdziesiątych, kiedy dopiero od niedawna mieszkalem z rodziną w Łowiczu, rozchorował się mój synek. Wysoka temperatura, bóle głowy, wymioty. Byliśmy z żoną bardzo zaniepokojeni i zmartwieni. Nie znaleźliśmy jeszcze miejscowych lekarzy. Poprosiliśmy do naszego chłopca lekarza z przychodni rejonowej. Przyszedł jakiś młodzieniec, bodaj stażysta, który dopiero co ukończył studia. Zbadał chorego, przepisał lekarstwa, udzielił wskazówek co do sposobu ich używania i pożegnał. Przyniosłem z apteki sporo specyfików: tabletek, syropów, kropli, maści. Stosowaliśmy to wszystko ściśle według zaleceń owego młodego lekarza. Czas upływał. Poprawy nie było. Synek chorował nadal, a nasz niepokój wzrastał. Pomyśleliśmy o zasięgnięciu rady u innego lekarza. Ktoś z sąsiadów polecił mojej żonie doktor Rotstada.

Kiedy znalazł się w naszym mieszkaniu, rozpoczął rozmowę na tematy ogólne nie związane z chorobą. Do chorego chłopca powiedział swoim nieco ochryplym głosem:

– *Zraz się do ciebie dobiore. Chwilę poczekaj. Muszę trochę odpocząć.*

Po kilku minutach Doktor poruszył zasadniczy temat. Wypytał

od kiedy syn choruje, jakie są objawy choroby itd. Zbadał chłopca. Zapytał, czy dotychczas brał jakieś lekarstwa. Wtedy to poinformowałem Doktora o tym, że syna badał już przed trzema dniami ów młody lekarz, że kurujemy chłopca według jego zaleceń. Pokazaliśmy lekarstwu dotychczas stosowane. Doktor Rotstad obejrzał to wszystko, zagadkowo pokręcił głową i z wyrazem pełnej powagi na obliczu powiedział:

– *Wiecie państwo, co ja myślę o tych lekach. To są boskie leki.*

Oboje z żoną skierowaliśmy zdziwione spojrzenia w stronę Doktora. On zaś kontynuował.

– *Spytaj państwo zapewne, dlaczego boskie. Otóż dlatego, że tylko sam Pan Bóg wie, na co one mogą pomóc.*

I jeszcze jedno zdarzenie o zabarwieniu humorystycznym.

Było to w okresie przedinflacyjnym. Któregoś dnia będąc u Doktora, zapytałem go pod koniec wizyty o wysokość honorarium

– *Równe sto złotych – powiedział p. Rotstad.*

Sięgnąłem do portfela i wręczyłem mu banknot stułotowy. Podziękowałem i rzekłem:

– *Do widzenia.*

Doktor powiedział jednak:

– *Niech pan jeszcze na chwilę siądzie. Muszę zbadać, czy ten banknot nie jest fałszywy.*

Zaskoczyło mnie to niebawem, zastosowałem się jednak do życzenia Doktora. Siadłem. On natomiast złożył ten banknot na dwoje i uderzył nim mocno kilkakrotnie o brzeg biurka. Potem rozprostował banknot i zwrócił się do mnie:

– *Niech pan spojrzj Banknot jest dobry. Okulary Waryńskiego są całe. Jeśli byłby fałszywy, to okulary by się potłukły.*

Smutno mi, że nie ma już wśród nas tego niezwykłego Człowieka.

Może to już ostatni?...

Mieczysław Jan Grotowski

ŁOWICZANIN

70 lat temu pisał

Stużąca złodziejka

W ubiegłą niedzielę budowniczy Gierliński wraz z żoną i córką wyjechali w ważnym interesie do Warszawy na dwa dni zostawiając dom na opiece niedawno przyjętej służącej – Antoniny Dąbrowskiej, będącej poprzednio w służbie u Antoniego Siekierzy w okolicznej wiosce.

Zaraz po wyjeździe Dąbrowska spłądowała całe mieszkanie, zabrawszy biżuterię, bieliznę, sweter dziecka, chustkę welinową dużą i inne rzeczy, i zabrawszy klucz od mieszkania zbiegła w niewiadomym kierunku. Gdyby kto wiedział o miejscu jej pobytu raczy zawiadomić poszkodowanych p.p. Gierlińskich – Koński targ dom p.p. Rósz-

kiewiczów lub też posterunek policji.

26 września 1924 r.

Sport

Niedzielne zawody piłki nożnej pomiędzy K.S. Siła a drużyną 10 p.p. przyniosły zaszczytny wynik 1:1 rogów 4:4.

Zawody te można zaliczyć do najpiękniejszych dotychczas w Łowiczu widzianych. Drużyna K.S. Siła należy do A-klasowych drużyn łódzkich i cieszy się dobrym powodzeniem wśród ludności łódzkiej, to też i w Łowiczu pokazała ładną, spokojną i technicznie dobrą grę.

Drużyna 10 p.p. jako zespół, wcale dobry nie uległa na żadnym kroku A-klasowej drużynie, grając ofiarnie i ambientnie zasłużyła w zupełności na ten rezultat. (...)

Na wyróżnienie zasługują (center napadu) (prawy łącznik) (lewe skrzydło) i obrona, która pracowała niezmordowanie. W ogólności cała drużyna jak jeden mąż, na co wskazuje wynik remisowy.

3 października 1924 r.

Ostrzeżenie

Komitet Stołeczno-Wojewódzki Ligi Obrony Powietrznej Państwa ostrzega przed działalnością jednostek niepowołanych, którzy w jakikolwiek sposób występowały rzekomo w imieniu Ligi.

Należy w każdym wypadku żądać okazania uprawnień danej osoby przez Komitet do sprawowanych przez nią czynności. Adres Komitetu: Gmach Rady Miejskiej, Senatorska 14.

3 października 1924 r.

Walka młodzieży z gospodarzami.

Późnym wieczorem we wsi Skaratach, gminy Dąbkowice, odbywała się zabawa taneczna, na której w celu rozweselenia tańczących znajdowała się w obfitości wódka, którą pito bez miary. W tym też czasie powracali z zebrania „Kola Budowlanego” młodzi gospodarze, którzy chcąc się również zabawić tańcem, weszli do izby, aby tańczyć, z czego wywiązało się pomiędzy mło-

dzieżą a gospodarzami nieporozumienie, a następnie walka kolkami, kijami, żelazami, kamieniami i pięściami. W celu pogodzenia walczących udali się do walczących miejscowi gospodarze: J. Rycheł, Szcz. Dróżka i Franciszek Majewski, ale walczący między sobą nie chcąc zaprzestać walki, rzucili się na nich z taką zapalczewością, że J. Rycheł mało nie zabiło, Szcz. Dróżce przecięto wargę, a Fr. Majewskiemu zadano kilka ran na głowie i dotkliwie pobito. Dopiero gdy się walczący pomęczyli, zaprzestano się bić między sobą.

O, młodzieży Skaratkowska! czy was nie wstyd!

10 października 1924 r.

Pożar i śmierć w płomieniach

W nocy dnia 9 b.m. spłonął do szczętnie młyn w Struganicach, własność p. Piotra Swiderskiego. Podczas pożaru spalił się jeden z robotników młyna, a drugi ciężko się poparzył. Przyczyna pożaru niewyjaśniona.

10 października 1924 r.

Kącik muzyczny

Będzie festiwal



Wreszcie coś się dzieje „w temacie” muzyki w naszym biskupim grodzie. Był koncert Marka Grechuty, niebawem przyjeżdża Varius Manx (!), ale wcześniej, bo już 15 października w Łowickim Ośrodku Kultury, będziecie mogli zobaczyć i usłyszeć elitę nadburzańskich szarpidrutów. Więcej o organizowanym przez nas koncercie oraz stałe rubryki w kolejnej edycji jedyne w swoim rodzaju Kącika Muzycznego.

No, może festiwal to za duże słowo, będzie to bowiem kilkogodzinny przegląd łowickiej sceny rockowej. Możemy już o tym poinformować zupełnie oficjalnie, przedstawiając zarówno termin imprezy jak i miejsce. Dzięki uprzejmości kierownictwa Łowickiego Ośrodka Kultury, ta niewątpliwie interesująca impreza będzie miała swe miejsce właśnie w ŁOK-u przy ulicy Podrzecznej i odbędzie się 15 października o godz. 17.00. Cena biletów w przedsprzedaży wynosząca będzie 35 000 zł (dwa półlitrowe piwa „E.B.”) natomiast w dniu koncertu 40 000 zł (dwie i pół paczki fajeczek „Lucky Strike”). Chyba niewygodowana cena, nie? Wśród zespołów wystąpią na pewno „The Rain”, „Milun”, „Johnie Walker” poza tym jeszcze kilka innych nadburzańskich szarpidrutów. Jesteśmy (tzn. Jacek i Boguś) bardzo podekscytowani tą imprezą, bowiem pierwszy raz organizujemy tego typu przedsięwzięcie, mamy jednak nadzieję, że z Waszą pomocą koncert będzie udany. Wasza pomoc polegać ma na nieutrudnieniu pracy porządkowemu i na spokojnej rockowej zabawie. Zebyście kochani rockmani lepiej słyszeli swoich idoli zamówiliśmy profesjonalny sprzęt nagłaśniający z profesjonalnym akustykiem. Zebyście lepiej widzieli swoje gwiazdy scenę będzie oświetlał również specjalnie ściągnięty z województwa zestaw oświetleniowy. Zapowiada się więc dość interesujący spektakl, mamy jedynie nadzieję, że frekwencja dopisze

i będziecie zadowoleni. Bilety możecie kupować w naszym sklepie („Agata” ul.3 Maja 8) albo w dniu koncertu w ŁOK-u. Do zobaczenia!

Dzięki uprzejmości Grzesia G., naszego stałego współpracownika przebywającego w wielkim świecie (czyt. Warszawa), będziemy mogli Was informować o wydarzeniach muzycznych w stolicy. Itak:

■ 14.X. pojawi się nad Wisłą David Byrne, legenda i lider rock'n'rollowego Talking Heads, prawdziwy Psycho Killer

■ 7.X na Torwarze wystąpi wirtuoz gitary Carlos Santana. Warto dać 300.000 zł, by usłyszeć jego umiejętności.

■ 9.X. w Sali Kongresowej zaśpiewa niezwykle w Polsce popularny, koncertujący u nas po raz kolejny, eks-frontman grupy Marillion - Fish. Tylko 250.000 i Ryba jest Wasz.

■ 4., 11., 18.X. - Kabaret OTTO. W Łowiczu nie trzeba przedstawiać.

■ 10.X. - Sala Kongresowa będzie gościć legendę polskiego big-beatu - Budkę Sullera. A oprócz obecnego wokalisty Budki Krzysztofa Cugowskiego zaśpiewają Iza Trojanowska, Urszula i Felicjan Andrzejczak. A to wszystko za jedyne 150.000 zł. Taniej jak white barszcz.

To tyle o pewnych koncertach, ale

skądinąd wiemy, że nasz śliczny, katolicki kraik odwiedzi również Slayer (w Zabrzcu w listopadzie), a na gwiazdkę być może Bob Geldof i Fleetwood Mac. Postaramy się większość z tych imprez opisać w Waszym ukochanym Kąciku Muzycznym, a do Was prosba. Jeśli wyrażilibyście chęć, istniałaby możliwość sprzedaży biletów na takie imprezy u nas w sklepie, ale powiadam, musicie zasygnalizować nam potrzebę takiego proceduru.

Tymczasem w Łowiczu pojawili się na koncertach Marek Grechuta i Marcin Daniec. Niezbyt fortunnie ustalono terminy obu występów, bowiem obaj panowie występowali tego samego dnia tzn. w niedzielę 24.IX. O jednym z tych wydarzeń czytacie niżej.

Tego słucham

JACEK HACZYKOWSKI - vice prezes SKS Pelikan, awangarda fryzjerska, Stacja Paliw ul.Poznańska

1. Pink Floyd „The Wall”, 2. Dire Straits - wszystko, 3. swojej żony (najbardziej)

MONIKA „DZIDZIA” RUSEK - wspaniała praktykantka (w naszym sklepie)

1. Kasia Kowalska, 2. Edyta Bartosiewicz „Sen”, 3. Zio „Magiczne słowa”

RECENZJE

- M, ** - MA, *** - MAA, **** - MAAN, ***** - MAANA, ***** - MAANAM

MAANAM „Róża” Pomaton **** (czyli dobrze, choć nie cudnie)

Chyba najbardziej oczekiwana płyta tego roku. Krakowscy rockowcy już ponad rok temu podgrzali całą muzyczną Polskę, przedstawiając przebojową piosenkę „Bez Ciebie umieram”. W każdym możliwym miejscu gdzie zespół się prezentował, Kora śpiewała ten kawałek, promując jednocześnie nową płytę, płytę której nie było. Podpaleni słuchacze żądali od nas (jako sprzedawców muzycznych) owej nieistniejącej kasety. Myśmy jedynie rozkładali ręce, odsyłając na coraz dalsze terminy. Wreszcie jesień okazała się dla „Róży” (bo taki jest tytuł ostatniego dokonania zespołu) szczęśliwa - 26 września nastąpiła światowa premiera płyty. I co? Czy warto było czekać? Czy Maanam czymś zaskoczył? Czy to dalej ten sam dobry rockendrollowy team z Krakowa?

„Róża” jest materiałem stylistycznie nawiązującym do poprzednich nagrań zespołu, zwłaszcza do płyty „Derwisz i anioł”. Należy to traktować jako komplement, gdyż „Derwisz...” to znakomita płyta, z takimi utworami jak: „Złote tango, złoty deszcz”, „Wyjątkowo zimny maj” czy „Anioł” - były to przecież wielkie przeboje. Potencjalnie hity znajdują się również na omawianym krążku. Bezdyskusyjny numer jeden to piosenka pt. „Bez Ciebie umieram” - wpada w ucho, klasycznie maanamowe, wstawki gitarowe, uniwersalny tekst, czyli Jacekowskich na przeboj recepta. Podobać się na pewno będą „Zapaltrzenie”, „Kocham i nienawidzę”, „Owady podniosły skrzydła do lotu”. Tak więc wydawać by się mogło, że jest O.K., jednak czegoś tej płycie brakuje, a raczej jest w niej czegoś za dużo. Myślę o pewnej metamorfozie jaką przeszła wokalistka i główna postać zespołu - Kora Jackowska. Było to słychać na jej solowej płycie „Ja pana w podróż zabiorę”, płycie niezbyt interesującej. Pewne eksperymenty instrumentalne właściwie dla owej płyty pobrzmiwają również na „Róży”, na szczęście jednak większość utworów, to właściwie dla Maanamu brzmienie. Warto wspomnieć również o jeszcze jednej rzeczy, a mianowicie o szacie graficznej zarówno CD jak i kasety. Staranna poligrafia, różowa - romantyczna kolorystyka, powoduje, że do doznań stricte muzycznych dochodzą wrażenia estetyczne. Warto mieć nowy Maanam.

Kącik opracowali:
Jacek Klos i Bogusław Bończak
sklep muzyczny „Agata”

TO KUPUJECIE:

POLACY: „Uprowadzenie Agaty” - muzyka z filmu, 2. Edyta Bartosiewicz „Sen”, 3. De Mono „Abraxax”; ZAGRANICZNI-

Kl: 1. Obituary „World Demise”, 2. Sinead O'Connor „Universal Mother”, 3. Hit News vol.11.

Pozostał urok dawnych szlagierów

Niegdyś fascynował brzmieniem głosu, urodą tekstów które wyśpiewywał i aurą swojej „krakowskości”. Słuchanie Grechuty było w modzie niemal tak jak śpiewanie Stachury. Coś z tej atmosfery otaczającej Marka Grechutę przetrwało do dziś, bo jego koncert w dniu 24 września w łowickim kinie Bzura miał swą widowność i to całkiem liczną. Sala nie była wprawdzie wypełniona do ostatniego miejsca, ale na pewno pustką nie straszyla. Niestety, wydaje się, że ta aura, umiejętność

budzenia nadziei na to, że usłyszymy z jego ust coś ciekawego, jest ostatnim elementem wielkości Marka Grechuty. Brzmienie głosu już nie fascynuje, raczej trzeba było się starać, by nie dosłyszeć w jak kiepskiej formie dojechał do Łowicza artysta.

Największy zawód sprawiły jednak teksty piosenek z najnowszych dokonania Grechuty, kasety „Dziesięć ważnych słów”, które wypełniły pierwszą część koncertu. Artysta śpiewał o ojczyźnie, o

wolności, o pracy, o solidarności, o naturze, o miłości... Powiedzieć, że teksty grzeszyły infantylnością byłoby może krzywdzące, zarzucić że są banalne? - wstrzymajmy się z takim osądem. Na pewno jednak można powiedzieć, że teksty te są dziwnie płaskie, dziwnie pospolite, dziwnie nie-poetyckie. W tym tkwi chyba sedno: w Grechucie gdzieś zaginął poeta. Czy się kiedyś odnajdzie?

P.S. Na szczęście mistrz śpiewał też nieco swoich dawnych szlagierów.

Zdrowa działka – zdrowe plony. Cz. XV.

UPRAWKI JESIENNE

Do tradycyjnych prac jesiennych w ogrodzie należy przekopywanie gleby na głębokości szpadla i pozostawienie jej w ostrej skibie. W czasie mrozów bryły ziemi zamarzają, a na wiosnę rozpadają się na drobne gruzelki. W gospodarstwach i na działkach ekologicznych zabieg ten stosowany jest coraz rzadziej, zwłaszcza na glebach lekkich. Okazuje się, że szczególnie na glebach ciężkich, pierwszy większy wiosenny deszcz szybko zbija w bryły glebę. Ponadto kopanie powoduje umieszczenie górnych jej warstw na dole, a dolne wynosi na powierzchnię, co ma niekorzystny wpływ na życie organizmów glebowych. W warstwach głębszych żyją przeważnie organizmy bezlencowe lub zadowolające się niewielką jego ilością. Im bliżej powierzchni gleby, tym więcej tlenowców. Po odwróceniu warstw gleby następuje zamieranie wielu organizmów spowodowane umieszczeniem ich w warunkach dla nich niekorzystnych. Gleba na pewien czas zamiera. Po tem powoli następuje odtworzenie życia mikroorganizmów glebowych, ale wtedy zwykle następuje kolejna orka lub przekopanie i sytuacja się powtarza. Tak postępując systematycznie zmniejszamy możliwość odwrócić gleby.

Głębokie przekopywanie gleby i odwracanie jej jest uzasadnione w przypadku gleb ciężkich, trudno nagrzewających się i zlewnych. Pozostawienie ich w ostrej skibie na zimę sprzyja szybszemu wysychaniu i nagrzewaniu się wiosną.

W celu zwiększenia powierzchni wystawionej na działanie mrozu można formować podwyższone rzędy. W tym przypadku kompost powinien być rozrzucony po zakończeniu kopania i płytko przemieszany z glebą. Konieczne może

okazać się przekopanie gleb zbitych, dotychczas nie uprawianych i zachwaszczonych, ale do tego celu zamiast łopaty lepiej użyć widel szerokozębnych, którymi nie odwracamy gleby, a tylko wzruszamy ją. Używa się przy tym mniej siły i można również wyciągnąć z gleby chwasty wraz z korzeniami.

Przy głębokim kopaniu cienka warstwa powierzchniowa o najlepszej strukturze zostaje zakopana, a na nią zostaje wyrzucona zbita warstwa podglebia. Ponadto każde głębokie wzruszenie gleby przyspiesza rozkład substancji organicznej i mineralizację. W glebach przepuszczalnych, których mamy większość, przy dużych opadach, gdy nie rosną na nich żadne rośliny, powoduje to wymywanie składników pokarmowych poza zasięg korzeni. Można to zahamować przez wysiew roślin poplonowych i międzyplonowych.

Konieczne jednak jest zapewnienie dostępu powietrza do gleby, gdyż jest ono niezbędne do oddychania dla korzeni i mikroorganizmów glebowych. Jeżeli rezygnuje się z przekopywania i głębokiej orki, konieczne jest wprowadzenie takich zabiegów uprawowych, które prowadziłyby do napowietrzania gleby, bez jej odwracania. W ogrodzie poleca się do tego celu wspomnianie już widły szerokozębne, którymi nakłuwą się glebę pionowo i porusza nimi w tył i przód. W ten sposób kawałek po kawałku spulchnia i napowietrza się glebę bez jej odwracania. W uprawie polowej do tego celu wykorzystuje się głębosz, który ponadto umożliwi niszczenie podzeszwy pluznej.

Maciej Monika

NOTOWANIA
Z TARGOWISKA
w Łowiczu z dn. 30 września 1994

produkt	jednostka	cena w tys. zł
żyto	q	170
pszenica	q	280
jęczmień	q	250-260
owies	q	220-230
pszennyto	q	300
mieszanka	q	230-240
prosięta	para	1400-1500
jaja	mendel	35
śliwki	kg	12
jablka	kg	5-12
pomidory	kg	8-12
pomidory	kg	22-24
szkl	kg	7
ogórki	kg	5-6
marchew	kg	10
pietruszk	kg	6
cebula	kg	10-14
kalafior	kg	5-10
kapusta	kg	5
buraczki	szk	4-8
seler	pęczek	4
koper	pęczek	7-10
włoszczyzna	szk	2-7
por	kg	26-34
pieczarki	kg	4

Ceny żywności w Łowiczu (dane z 30 września)

ASORTYMENT	Sklep spoż. "Promyk" ul. Zabła	Sklep spoż. "Elmark" ul. Dworkowa	targowica miejska	Sklep spoż. mro- zy targowy ul. Sikorskiego 3	Delikatesy "Joanna" ul. 3 Maja 15	Sklep nabiałow. ul. 11 listopada	Sklep spoż. "Fed Dębem" ul. Starożytności	Pawilon "Magda" ul. Złota 3	Mięso-wędliny "Rawa" ul. Zawrza	Sklep "Promyk" ul. Młotowa	Mięso-wędlin p. Miecznik ul. Zawrza	Mięso wędlin Silwiński ul. Młotowa 3
cukier	12,9	15	12,5	14	15	12,7	12,7	12,7	-	12,9	-	-
mąka szymonowska	8	9	8	9,5	9,5	9	9	9	-	8,9	-	-
chleb 0,6 kg	4,5	4,5	4,2	4,4	4,7	4,5	4,5	4,5	-	4,5	-	-
ziemiaki	-	-	2-4	-	-	-	-	-	-	-	-	-
marchew	-	-	5/kg	-	-	-	-	-	-	-	-	-
schab środkowy	-	-	80	-	88	-	80	80	91,6	-	78	-
wołowe bez kości	-	-	75-80	-	88	-	-	-	92,8	-	70	-
wołowe z kością (antrykot)	-	-	-	-	58(antr)	-	48	-	45,8	-	60	-
łopatka	-	-	-	-	51	-	58	58	67,5	-	54	-
szynka gotowana	-	136	114	130	130	-	135	135	116,4/137,6	138	140	-
salceson	-	44,5	44	39	40	-	45	46	42,6	48	40	44
kielbasa toruńska	-	68	66-74	-	-	-	-	-	81,2	-	80	70 i 81
kielbasa zwyczajna	-	60	-	60	66	-	63	-	62,5	-	67	66
parówki	48	43	42	45	49	-	45	46,6	46,5	-	47	49
kaszanka	28	26	24-27	-	31	-	24	24	28	27,5	28	32
słonina	-	19	20	-	-	-	20	20	21,7	-	20	-
kurczak	45	50	-	-	-	-	-	44	-	44	45	-
filet z morskczuka	64	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
makreła wędzona	37	-	-	-	38	-	36	36	-	-	-	-
mleko tłuste folia	5,8	5,8	-	5,6	6,1	5,8	5,8	5,8	-	5,7	-	-
masło extra	-	-	-	14	15,5	14,7	14,2	-	-	-	-	-
masło śmietankowe	14,3	15,2	-	14	14,5	14,1	13,2	14,1	-	14,2	-	-
masło roślinne	17,4(0,5)	-	-	10,5	10-(1/4)	18	-	18(1/2)	-	9,5	-	8,5(0,25)
olej	-	-	30	15,5(1/2)	32-35	32,4(l)	34,8	17,1	-	-	-	-
jaja	2,7	-	36-42	2,8	2,9	2,7	2,7	2,7	-	2,7	-	-
twaróg	32	34,5	-	32	35	32,3	32,4	32,3	-	33	4	-

SKARB ROLNIKA • SKARB ROLNIKA • SKARB ROLNIKA

Jak przechowywać ziemniaki

Przestrzeganie prawidłowych zasad agrotechniki w okresie wegetacji a także przeznaczenie do magazynowania bulw dojrzałych, zdrowych, bez uszkodzeń mechanicznych, daje gwarancję dobrego przechowywania. Wielkość strat podczas przechowywania zależy także od trwałości przechowalniczej odmian oraz od temperatury i wilgotności otaczającego powietrza. Duży wpływ na właściwe przechowywanie ziemniaków wywiera przestrzeganie wymagań termiczno-wilgotnościowych w całym okresie przechowywania.

Prawidłowo zebrane, zdrowe ziemniaki przechowywane mogą być z jednakowo dobrym skutkiem zarówno w dołach ziemnych,

tradycyjnych kopcach, technicznych przy-
mach krytych folią, specjalnych przechowal-
niach lub piwnicach.

Najłatwiejsze jest krótkotrwałe przechowa-
nie ziemniaków dla przemysłu i na paszę,
jeśli przeznacza się je do kiszenia, uparowa-
nia jesienią. W przypadku sadzaniaków
podstawową sprawą jest dbałość o siłę
kiełkowania poprzez zapewnienie odpowied-
niej wilgotności (90-95%) i temperatury. Po
okresie zabielenia uszkodzeń, odparowania
wilgotności i dojrzewania bulw przy tempera-
turze 10-15°C, następuje okres schładzania
kłąbów do temperatury optymalnej dla
długotrwałego okresu przechowywania, która
dla sadzaniaków wynosi 2-4°C. W końcowym

okresie składowania sadzaniaków (3-5 tygo-
dni przed sadzeniem) w zależności od odmia-
ny należy zapewnić wyższą temperaturę
wynoszącą 10-15°C i ograniczyć wilgotność
powietrza do 70-80%, co osiąga się przez
wieńczenie grawitacyjne lub wymuszony ruch
powietrza w cieplejsze, słoneczne dni i oś-
wiełlenie. Zabieg ten powoduje, zalecane we
wszystkich kierunkach produkcji, pobudzenie
bulw i zmniejszenie ich podatności na uszko-
dzenie przy sortowaniu, transporcie i
sadzeniu.

Ziemniaki przeznaczone do konsumpcji
wymagają temperatury około 4-6 stopni, a
część odmian od 6 do 8°C. Temperatura około
2 stopni w przypadku ziemniaków jadalnych
może spowodować wystąpienie słodkiego
smaku bulw. Ziemniaki jadalne można sku-
tecznie przechowywać w dobrze przewietrzy-
onych piwnicach. W celu właściwego wy-
korzystania powierzchni piwnicy wskazane
jest przechowywanie bulw w skrzyniach, kon-
tenerach lub pojemnikach z tworzyw sztucz-

nych o ażurowych ściankach. Można je usta-
wić piętrowo, ponieważ ażurowe ścianki
zapewniają przepływ powietrza. Przy prze-
chowywaniu w kopcu należy zwrócić uwagę
na dosuszanie bulw przez wymianę słomy
przed zimowym okryciem kopca. Do pełnego
okrycia trzeba przystąpić dopiero po obni-
żeniu się temperatury. Zbyt szybkie przykrycie
kopca, za wysoka temperatura i wilgotność
pogarszają smak i zapach ziemniaków. Po
obniżeniu się temperatury w kopcu do 3-4°C
okrywa się go następną warstwą słomy lub
folii i ziemią. Ziemia do okrywania powinna
być brana co najmniej z odległości 1m od ko-
pca gdyż wybranie jej blisko kopca może
spowodować przemarzanie ziemniaków.

O najczęściej popełnianych błędach przy
przechowywaniu ziemniaków w kopcach tra-
dycyjnych i foliowych napiszemy w następ-
nym NR.

Cecylia Masłowska

SRODKI DO PRODUKCJI ROLNICZEJ G.S. 3.10.94 r.	ŁOWICZ		ZDUNY		BIELAWY		DOMANIEWICZ		KOCIERZEW		CHASNO		NIEBOROW		ŁYSZKOWICE	
PASZE q/lyszł mieszanka treściwa B	350	370	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
T-1	370	-	440	360	-	-	-	-	-	-	-	-	380	-	-	-
T-2	410	420	460	370	400	-	-	-	-	-	-	-	410	-	-	-
L	470	440	460	-	410	410	410	450	-	-	-	-	-	-	-	-
PW	460	440	410	430	400	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
CJ	-	-	460	390	400	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
DJ	460	440	410	430	400	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
DK	-	-	550	-	470	480	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
prowit T	660	630	610	590	570	540	670	-	-	-	-	-	-	-	-	-
prowit LP	740	730	640	650	630	660	730	-	-	-	-	-	-	-	-	-
otręby pszenne	-	190	-	220	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
otręby żytnie	-	170	150	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
inne	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
koncentrat LP	-	-	-	-	-	-	-	-	540	-	-	-	-	-	-	-
kon. T	-	-	-	550	-	-	-	480	-	-	-	-	-	-	-	-
sup. konc. PT-1	-	-	-	-	1.260	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
sup. konc. PT-2	-	-	-	-	1.160	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
DODATKI tys. zł																
Polifamix	20,5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
(1kg)	77	-	37	-	-	-	-	-	-	-	-	-	15,9	-	-	-
(5kg)	32	102	145	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
(1kg)	22,3	52	54	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
(1kg)	-	42	45	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
(1kg)	45	-	45	-	-	-	-	-	-	-	-	-	31,55	-	-	-
(1kg)	-	85	83	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
(1kg)	-	45	42	-	-	-	-	-	-	-	-	-	11	-	-	-
(1kg)	-	2,6	1,6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
(1kg)	47,5	47,5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
MATERIAŁY tona/tys. zł	2.10	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
węgiel kostka	0	200	2.21	-	1.950	1.950	1.950	-	-	-	-	-	-	-	-	-
miał	-	-	0	970	1.710	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
cement 350	1.25	120	113	1.10	120	125	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
wapno hydratyzowane	0	-	125	0	145	144	1.450	-	-	-	-	-	-	-	-	-
elefent:	1.49	-	140	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
zwykły	0	-	-	-	49,5	55	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
lepik (kg)	-	3,9	-	-	53,45	-	4,9	-	-	-	-	-	-	-	-	-
papa (15 m)	-	180	-	-	160	171	170	-	-	-	-	-	-	-	-	-

brak danych

OPLATY TARGOWISKOWE obowiązujące na targowisku w Łowiczu

1. Za wprowadzenie w celu sprzedaży	
- jałowki, zrebęta, krowy, konia	50.000
- łuczniaków	25.000
- prosiąt i warchlaków	15.000
2. za wjazd	
- samochodem ciężarowym	130.000
- samochodem do 2,5 t. dostawczy	50.000
- ciągnikiem z przyczepą	65.000
- samochodem osobowym i ciągnikiem bez przyczepy	30.000
- wozem konnym	25.000
3. za zajęcie do sprzedaży dodatkowej pow. (nie dot. pojazdu)	
4. za sprzedaż i zajęcie 1m²	13.000
- z ręki, kwiatów, owoców i warzyw, towarów używanych	15.000
- artykułów spożywczych i przemysłowych	25.000
5. za sprzedaż towarów z wynajętych pawilonów, kiosków i budynków zadaszonych	40.000
6. z punktów sprzedaży z własnych kiosków (miesiąc)	500.000

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach żałobnych naszej najukochańszej córeczki

MARTUSI BIELECKIEJ

oraz szczególnie
pani mgr **ELŻBIECIE SKONECZNEJ**
za okazane współczucie i pomoc w trudnych chwilach

serdeczne podziękowania składają Rodzice
BÓG ZAPŁAĆ WSZYSTKIM.

Dyrektorowi Technikum Elektryczno-Mechanicznego oraz całemu gronu pedagogicznemu, Dyrekcji i pracownikom banku Pekao S.A., Księżdu Katechecie, koleżankom i kolegom oraz wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze naszego drogiego syna i brata

Ś.P. JACKA WITERKA

serdeczne podziękowania składają rodzice i siostra

Wyrazy głębokiego współczucia
pani **Agnieszce Witerek**
z powodu nagłej i niespodziewanej utraty

brata JACKA

składają: dyrekcja i pracownicy banku Pekao S.A. w Łowiczu
K-20-111-1114

INFORMATYKOWY ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 34-01
Taxi bagażowe 35-28
Rejonowe Biuro Pracy 50-73
Urząd Miejski 35-42, 35-49, 42-03
Urząd Skarbowy 65-05
ZUS 69-09

Informacje:

Informacja PKP 63-11
Informacja PKS 42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 926
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 914

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy (dla osób mających problem alkoholowy) 36-51 w poniedziałek, godz. 16:00-18:00
Pogotowie energetyki ciepłej 59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 35-32
Pogotowie energetyczne 36-05
Gaz butlowy 66-08, 41-02, 23-29, 30-30, 42-40, 23-03
Warsztat konserwatorów LSM 65-58
Zakład pogrzebowy prywatny 54-49, całodobowy 52-77;
Lecznica dla zwierząt: ul. Starościana 5, tel. 52-48, ul. Chelmońskiego tel. 35-24

Dyżury aptek:

Łowicz: 1) os. Kostka, tel. 51-32 pn-pt 8.00-19.00, sb 8.00-14.00 (jeśli przed dyżurem nocnym to 8.00-

20.00) 7, 15, 16, 21.X.; 2) ul. Sikorskiego tel. 42-64, pn-pt 8.00-20.00, sb 8.00-14.00, sb prac. i przed dyżurem nocnym 8.00-20.00. Dyżur nocny: 11, 18, 24, 26, 30.X., 15 i 16.X. apteka nieczynna 3) Rynek Kościuski 17, tel. 42-93, pn-pt 8.00-20.00, sb przed dyżurem nocnym 8.00-20.00. Dyżur nocny: 9, 10, 14, 20, 27.X.; 4) ul. Armii Krajowej 2, tel. 64-41, pn-pt 9.00-17.00, sob 9.00-14.00, sb przed dyżurem 9.00-20.00. Dyżur nocny: 13, 17, 22, 23.X.; 5) ul. Bonifraterska 2 pn-pt 8.00-19.00, soboty 8.00-14.00. Dyżur nocny: 8, 12, 19, 25.X.;

Bełchów: pn-pt 9.00-14.30
Bielawy: pn-pt 8.00-15.00
Bolimów: R. Kościuski pn, wt, śr, pt 9.00-16.00, czwartek 10.00-17.00
Chąsno: pn-pt 9.00-14.30
Domaniewice: pn 10-17 wt-pt 8.00-15.00 sobota 8.00-12.00
Lyszkowice: pn-pt 9.00-16.00, soboty 10.00-14.00
Kocierzew: pn-pt 8.00-15.00
Nieborów: 7.30-14.30
Sobota: pn-pt i sb prac. 8.00-15.00
Zduny: pn-pt 8.00-15.00, sb 8.00-12.00

Dyżury przychodni:

wolne soboty:
Poradnia Ogólna i gabinet zabiegowy Łowicz, R. Kościuski 8.00-15.00
Przychodnia Stomatologiczna Łowicz R. Kościuski 8.00-14.00
Poradnia Dziecięca i gabinet zabiegowy Łowicz ul. Podrzeczna 75, godz. 8.00-15.00
Gabinet Zabiegowy Poradni Ogólnej Łowicz Rynek Kościuski w dni powszednie 8.00-18.00, w niedziele 8.00-12.00
Ambulatorium Pediatriczne w niedziele i dni wolne od pracy przy Oddziale Dziecięcym ul. Podrzeczna 73, czynne przez 24 godziny
Ambulatorium przy Pogotowiu Ratunkowym ulica Ułańska codz. 15.00-8.00, w niedziele i dni wolne przez 24 godziny

Msze święte w Łowiczu w niedziele i święta

Parafia św. Ducha 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00; parafia Chrystusa Dobrego Pasterza 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00, w święta zniesione 7.00, 10.00, 17.00, 18.00; Siostry Bernardynki 8.00, 10.00, niezpory 18.00, święta 7.00, 18.00; OO Pijarzy 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00; Katedra 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, święta zniesione 7.00, 9.00, 18.00; Świętego Leonarda 10.30.

Koncerty

- 7 października, godz. 18.00 w Muzeum Narodowym koncert z cyklu „Burmistrz miasta Łowicza zaprasza”. W programie recital skrzypcowy Wandy Wilkomirskiej, akompaniament Tadeusz Chmielewski – fortepian. Cena biletu 50.000 zł. W trakcie przerwy czynna kawiarenka.
- 15 października w MDK festiwal miejscowych zespołów rockowych. Szczegóły na str. 11.
- 16 października, godz. 19.00 – hala OSiR, Krzysztof Kraczyk. Bilety w cenie 80.000 zł do nabycia w OSiR.

Wystawy stałe

- Sztuka Baroku polskiego
- Historia miasta Łowicza i regionu
- Sztuka ludowa regionu łowickiego
- Wystawy czynne od godz. 10.00 do 16.00 codziennie oprócz dni poświęconych (poniedziałków) w Muzeum w Łowiczu.

Wystawy okresowe

- Skansen przy Muzeum w Łowiczu czynny do końca października w godz. 10.00-16.00 codziennie oprócz dni poświęconych.
- Skansen w Maurzycach czynny codziennie w godz. 10.00-16.00 do końca października.
- w październiku czynne wystawy:
 - ul. 3 Maja 1, czytelnia MBP – „130 rocznica urodzin S. Żeromskiego”
 - os. Bratkowice 3a, biblioteka – „Zbigniew Herbert – nowy tryumf czy requiem dla klasycyzmu?”

Wystawy czynne w godzinach pracy bibliotek

Kino „Bzura”

- 7-13.10., godz. 18.00 – „Speed – niebezpieczna szybkość”, bilety 30.000 i 25.000 zł
 - 14-20.10., godz. 18.00 – „Mister Jons”, bilety 30.000 i 25.000 zł
 - 21-27.10., godz. 18.00 – „Na zabójczej ziemi”, bilety 30.000 i 25.000 zł
- W poniedziałki kino nieczynne.

Imprezy sportowe

- 8 października, godz. 10.00, hala OSiR – Ogólnopolski Turniej Kadetów w judo
- 9 października, godz. 12.00, hala OSiR – makroregion centralny w judo
- 9 października, godz. 11.00 już po raz 13-ty, nastąpi start do Łowickiego Biegu Jesieni. Trasa, tak jak w latach poprzednich przebiegać będzie ulicami Łowicza (Powstańców, Kałaska, Al. Sienkiewicza, Sikorskiego, Broniewskiego, Łódzka), a meta położona będzie na stadionie OSiR u ZAPRASZAMY NA TRASĘ! W trakcie biegu pokazy latawców.
- 9 października, godz. 11.15 – mecz piłki nożnej Pelikan – Pilica Tomaszów Maz.

OŚRODEK SPORTU I REKREACJI, ul. Łódzka 3 zaprasza do:

- sauny fińskiej: codziennie w zależności od zgłoszeń.
- siłowni: pon., śr. i piątek 10.00-13.00 i 14.00-16.00, wt. i czw. 14-17.00 i 18.30-22.00

Inne

- Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Koderki” – zajęcia we wtorki i piątki o 16.00.
- Zespół tańca nowoczesnego „Drops” – wtorki i piątki o godz. 18.00.
- Aerobic – spotkania w poniedziałki i środy godz. 18.00, LOK. Odpłatność miesięczna 120.000 zł.
- 17 października, godz. 18.00, kino „Bzura” – II spotkanie Dyskusyjnego Klubu Filmowego Karnety w cenie 60.000 zł (3 spotkania – 3 filmy co 2 tygodnie) w sekretariacie LOK. Istnieje możliwość wykupienia biletu na dany seans w cenie 30.000 zł w dniu projekcji.

Powyższe imprezy: LOK.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dn. 18 września 1994 r. zmarł

Prof. dr hab. **CEZARIUSZ ROWIŃSKI**

Kierownik Katedry Historii Literatury Polskiej Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu, długoletni Profesor Uniwersytetu Warszawskiego.

**Żonie i Rodzinie Zmarłego
szczere wyrazy współczucia**

składają: Rektor, Senat i Pracownicy Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu

Serdeczne podziękowania
wszystkim, którzy wzięli udział
w uroczystościach pogrzebowych

Ś.P. WIKTORII BIAŁAS

składają córki i zięć
R-20-91-1102



Odeszli od nas (3 – 16.09.94r.)

3 września: Cichan Józef, 178, Łowicz, Kamińska-Sybińska Wanda Marianna, 150, Łowicz; 5 września: Buczek Marianna, 175, Jasionna, Panek Andrzej, 147, Nieborów; 6 września: Pabijanek Wojciech, 192, Bobrowa; 7 września: Gruszewicz Władysław, 181, Łowicz, Szkup Stefan, 186, Łagów; 7 września: Osiecka Stanisława, 185, Stare Piaski; 8 września: Sawiak Henryk, 163, Czatołin; 9 września: Kolos Anna, 163, Sierzniki; 12 września: Wojda Władysław, 169, Niedźwiada, Sejda Stanisław, 158, Wejście; 13 września: Gołębiowska Małgorzata, 121, Łowicz, Dobrowolski Stanisław, 173, Zambostów, Janeczek Jan Stanisław, 173, Łowicz, Duranowska Franciszka, 187, Gagolin Południowy; 14 września: Kowalski Stanisław, 181, Wygoda, Białas Wiktoria, 179, Łowicz; 16 września: Lapieś Zygmunt, 161, Łowicz, Czaja Józef, 178, Łowicz, Nowak Józef, 192, Humin Dobra Ziemska;

Państwu **KAZIMIERZE i HENRYKOWI
KUCHARSKIM** oraz **MARCINOWI**

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Matki i Babci

FRANCISZKI KUCHARSKIEJ

składa Renata z mamą

dok. ze str.16

VIS-Kier Skierniewice - Pelikan II Łowicz 2:1
bramki: Jarosław Walczak (czerwona kartka sędziego ukarał bramkarza Maćką Sowińskiego)

Pelikan II Łowicz - Pogoń Bełchów 4:0
bramki: Krzysztof Papuga - 2, Mariusz Szychlerz, Marcin Płacheta

MŁODZICY:

Pelikan II Łowicz - Widok Skierniewice 1:2
bramki: Krzysztof Skowroński
Orleń Cielądz - Pelikan I Łowicz 4:2
bramki: Marcin Salamon, Mirosław Gielniewski
Orkan Sochaczew - Pelikan II Łowicz 4:2
bramki: Krzysztof Skowroński, Sylwester Płacheta
Pelikan I Łowicz - Vis-Kier Skierniewice 3:1
bramki: Wojciech Więcek, Dawid Ługowski, Piotr Jaska

TRAMPKARZE:

Orkan Sochaczew - Pelikan II Łowicz 1:0
Pelikan I Łowicz - Vis-Kier Skierniewice 4:0
bramki: Jarosław Taliński - 2, Lukasz Olaczek, Tomasz Zwierz

PIŁKA KOSZYKOWA

OSIR ŁOWICZ - START ŁÓDŹ 85:63 (40:33)
OSIR: Lesiak - 27, Wójcik - 19, Kucharek - 15, Świerczyński - 12, Woś - 6, Karmelita - 2, Ulanowski

- 2, Dębski - 2 i Zwierz - 0.

Najwięcej dla Startu: Ronald Górzak - 31 i Tomasz Rospera - 13.

Tylko w 1 minucie meczu goście prowadzili 1:2 - potem młodzi łódzcy koszykarze nie byli w stanie podjąć walki z bardziej doświadczonymi zawodnikami OSIR-u.

W drużynie trenera Eugeniusza Furmana, po raz pierwszy po krótkim rozbracie z koszykówką zagrał były II-ligowiec - **Robert Kucharek** (25 lat - 196 cm).

Bardzo dobrze zaprezentowali się też **Wójcik** i **Lesiak**. Szkoda, iż nie mógł zagrać **Robert Szczeszek** (skręcenie stawu skokowego). Kiedy w 12 min było 31:15 wydawało się, że mecz będzie toczył się do jednego kosza, 14-scie kolejnych punktów Górzaka i na minutę przed przerwą było 36:33. Efektowny wsad Marcina Lesiaka kończy I połowę 7-punktową przewagą Łowiczan.

W drugiej części z minuty na minutę rosła przewaga OSIR-u, a około 150-u widzów zobaczyło kilka niezłych akcji: efektowne wsady Wójcika i Lesiaka - raz popis rzutów za 3 punkty tego ostatniego; na jedenaście rzutów celnych w wykonaniu OSIR-owców, aż pięć było autorstwa najmłodszego (juniora) Łowiczanina.

Teraz czekają naszych zawodników trzy kolejne spotkania z zespołami łódzkimi - na wyjeździe grają 9

października z ŁKS, 11 października z AZS PŁ, a przed własną publicznością wystąpią 16 października (niedziela o godz. 11.00) w spotkaniu z AZS UL, w którego składzie są m.in. byli reprezentanci OSIR-u: Zurek, Królikowski, Papierski, Romański.

KADECI

OSIR Łowicz - BC Kalisz 95:47 (43:20)
OSIR: Jankowski - 33, Szpil - 20, Szymański - 17, Cieślak - 9, Wilk - 7, Chojnacki - 4, Charązka - 3, Kaźmierski - 2.

Najwięcej dla BC: Hubert Kulikowski - 17.
Jako pierwsi z drużyn młodzieżowych OSIR-u rozgrywki ligowe rozpoczęli podopieczni Zenona Durki - w kategorii kadetów występować będzie 14 drużyn podzielonych na dwie grupy.

8-9 października do rozgrywek przystępują pozostałe drużyny.

TENIS STOŁOWY

RKS Radomsko - OSIR Łowicz 10:5

Występujący w III lidze ping-pongistów OSIR-u rozpoczęli występy od wyjazdowej porażki. Punkty w tym meczu zdobywali: debel Jagielski - Zych - 1, Ronald Jagielski - 2, Cezary Znyk oraz grający trener Maciej Pytkowski - 1.

SPORTY OBRONNE

25 września 1994 r. odbyły się zawody strzeleckie o puchar Burmistrza Miasta Łowicza organizowane przez Ligę Obrony Kraju. W zawodach brało udział 18 zespołów 4-osobowych. Drużynowo puchar zdobył zespół ZPP „Syntex”. II miejsce zajęła drużyna z jednostki wojskowej, Łowicz, a III z Zakładu Karnego w Łowiczu.

Indywidualnie:

- I - Ryszard Budzalek ZPP „Syntex” 164 pkt.
 - II - Janusz Kowalik ZPOW Łowicz 163 pkt
 - III - Janusz Kapusta ZPP „Syntex” 163 pkt
- Puchar ufundował Burmistrz Łowicza Ireneusz Jabłoński, zaś nagrody rzeczowe (komplet kluczy do samochodu) bank PKO B.P. Łowicz, ul. Długa i TKKF „Księżak”.

Zawodnicy brali udział w następujących konkurencjach: strzelanie z KBKS-u, strzelanie z pistoletu sportowego oraz rzut granatem do celu.

Z życia sportowego Policji

Policja łapie nie tylko na drogach

Od początku września 1994 r. z okazji 75 rocznicy powstania Policji Państwowej organizowane są różne imprezy, w których biorą udział m.in. policjanci KRP w Łowiczu.

9 września KWP w Skierniewicach zorganizowała I Mistrzostwa Halowe Policjantów w mini-futbolu, w których brały udział drużyny 6-osobowe. Drużyna KRP w Łowiczu bez specjalnego przygotowania zajęła pierwsze miejsce w swojej grupie, pokonując drużyny: KWP Skierniewice 5:3 oraz KRP Skierniewice 2:1. W dalszej części turnieju pechowo uległa jednak KRP Brzeziny 2:3 i w walce o III miejsce KRP Żyrardów 1:2.

- Ostateczna kolejność tego turnieju:
1. KRP Brzeziny
 2. KRP Skierniewice
 3. KRP Żyrardów
 4. KRP Łowicz

O tym, że zespół KRP Łowicz nie wykorzystał wszystkich swoich możliwości świadczy fakt, że najlepszym bramkarzem ogłoszono kol. Marka Rojkowskiego, a najlepszym snajperem został kol. Piotr Chlebny, w ponadto poza nimi trzech innych łowiczian występowało na turniej ogólnopolski policjantów w Opolu do drużyny KWP Skierniewice.

Z ustaleń wynika, że drużyna ta spisała się tam bardzo słabo „nie wychodząc” z eliminacji grupowych.

*

24 września na stawie w wyrobisku pożywirowym kopalni „Dąbkowice” Zarząd Terenowy NSZZ „P” w Łowiczu z tej samej okazji zorganizował zawody w wędkarstwie spławikowym. Udział w nich oprócz policjantów wzięli członkowie przyzakładowego koła wędkarskiego oraz osoby zaproszone z zakładów pracy, które je sponsorowały. Ogółem wzięły udział 42 osoby.

Zawody wygrał Michał Kolasa, przed Janem

Szczepanikiem oraz Mieczysławem Kolućkim (emeryt policjant). Najlepszym z policjantów okazał się kol. Ryszard Igielski, który zajął V miejsce. Ogółem nagrodzono 14 pierwszych zawodników

Przy tej okazji zarząd Terenowy NSZZ „P” dziękuje dyrekcjom: Banku PKO SA, Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej, Spółce z o.o. „EnergoPol” i ZPOW za udzieloną pomoc finansową w organizacji zawodów.

O wiele lepiej policjanci z KRP Łowicz spisali się w podobnych zawodach w wędkarstwie spławikowym w Józefowie k. Rawy Mazowieckiej o puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Skierniewicach, 2 października.

W imprezie startowały dwie drużyny KRP Łowicz. W gronie 45 uczestników nasi koledzy zajęli miejsca:

- III - Stanisław Milczarek
- V - Arkadiusz Gawryszczak
- VI - Wiesław Kwiatkowski
- XIII - Bogdan Kalata
- XIX - Marcin Kwiatkowski
- XXIV - Ryszard Igielski

Indywidualnie wygrał kol. Leszek Kalinowski z KRP Sochaczew przed Janem Nagańskim z KWP Skierniewice.

Jeszcze lepiej wypadła klasyfikacja drużynowa:

1. I drużyna KRP Łowicz w składzie A.Gawryszczak, M.Kwiatkowski, W. Kwiatkowski - nagroda główna w postaci Pucharu Komendanta Policji - 30 pkt
2. KWP Skierniewice I - 33 pkt.
3. II KRP Łowicz w składzie: St.Milczarek, B.Kalata i R.Igielski - Puchar Przewodniczącego ZW NSZZ „P” - 40 pkt.

Wszyscy uczestnicy, którzy złowili ryby otrzymali nagrody i upominki w postaci sprzętu wędkarskiego.

Wiesław Kwiatkowski

Siatkówka pozostała

Nie doszło jednak do rozwiązania sekcji piłki siatkowej - od 1 października trener Tomasz Czubak rozpoczął znów zajęcia z dziewczętami.

Łowicki biznesmen Marek Krajewski, właściciel firmy „KRAJEWSKI” wyraził chęć finansowania płacy trenera i kosztów meczów wyjazdowych.

Do końca roku siatkarki będą wykorzystywały środki zgromadzone w OSIR-ze, a potem OSIR przejmie sprawy administracyjne i sprzętowe oraz umożliwi 1-krotne wejście na trening do hali w OSIR-ze. Pozostałe treningi odbywać się będą w sali SP 4 Łowicz.

Caoś opracował Paweł A. Dolński

SPROSTOWANIE

W artykule o sprzątaniu lasów, parków i terenów przyszłolnych przez młodzież, zamieszczonym w poprzednim numerze N.L. mylnie podaliśmy imię współorganizującego tę akcję ogrodnika miejskiego. Pan Ołęcki ma na imię Stanisław, a nie Wiesław. Przepraszamy.

**Do wynajęcia
KIOSK
HANDLOWY**
o pow. 20 m² w Al.Sienkiewicza
(przy os.Starzyńskiego)
Wiadomość: tel.61-02 (cały dzień).

Sprzedam Polonez Caro 1993 r. Łowicz, tel.68-23.
Język angielski i niemiecki - korepetycje, tłumaczenia, nauka. Łowicz, os.Konopnickiej 10/35.
Sprzedam pralko-wirówkę, wózek inwalidzki, Łucznik walzkowy. Łowicz, Baczyńskiego 2/15.
Poszukuję mieszkania do wynajęcia na okres 1-2 lat typu M-2, 3, najchętniej z telefonem bez umebliowania. Wiadomość: Sanniki, tel.244 do 15.00, Kutno tel.344-89 wieczorem.
Pomieszczenie magazynowo-produkcyjne, 80 m², w centrum do wynajęcia. Łowicz, tel.62-23.
Sprzedam Żuka skrzyńowca. Łowicz, Armii Krajowej 46a.
Sprzedam sadzonki truskawek Senga, Kama, Elasanty. Taniol Bobiecko 7 gm. Łyszkowice.

Zamienię mieszkanie własnościowe M-3 Tkaczew na kawalerkę lub sprzedam. Łowicz, tel.62-43 po 18.00.
Sprzedam kiosk handlowy drewniany (woda) przy trasie Łowicz - Skierniewice oraz wyposażenie - regaly. Łowicz, ul.Bolimowska 27, tel.46-23 (po 17.00).
Wynajmę garaż na osiedlu Bratkowice. Łowicz, tel.27-40.
Sprzedam dom piętrowy wolno stojący. Łowicz, tel.51-17 po 17.00.
Do wynajęcia lokal sklepowy z zapleczem produkcyjnym w centrum miasta, pow. 90 m². Łowicz, tel.32-00.
Kupię mieszkanie ok. 40 m², najchętniej na Starzyńskiego lub okolicy. Łowicz, tel.108-69.
Zatrudnię akwizytora - poligrafia. Łódź, tel.32-63-39.

Piłka nożna

Z Łatką Pelikan wygrywa

PELIKAN ŁOWICZ – JAGIELLONKA NIESZAWA 6:2 (2:2) – 25 września
1:0 – Andrzej Łatka (24), 2:0 – Zbigniew Czerbniak (39), 2:1 – Sławomir Król (43), 2:2 – Krzysztof Dróbkowski (45), 3:2 – Łatka (65 – karny), 4:2 – Piotr Zapisek (82), 5:2 – Marek Borkowski (84), 6:2 – Zapisek (90)

Pelikan: Nowogórski – Lukawski, Czerbniak, Zapisek – Borkowski, G.Durka, K.Durka, Łatka, Wiecha – Plichta (61 – Kieres), Chojnacki (78 – Szalenciec)

Sędziował: Zbigniew Zdebski (Łódź), żółte kartki: Marek Wiecha (4) z Pelikana oraz Adam Buzuk, Adam Szymczak i Marcin Komorowski – wszyscy z Jagiellonki.

Od początku meczu zarysowała się bardzo wyraźna przewaga Pelikana. Łowiczanie jakby chcieli udowodnić nowemu partnerowi, iż potrafią grać w piłkę – a tym nowym w drużynie jest **Andrzej Łatka** 32-letni z wodnik z długoletnim stażem I-ligowym i reprezentacyjnym, znany przede wszystkim z występów w warszawskiej Legii – ostatnio Polonia Warszawa.

Już w 5 minucie sam na sam z bramkarzem gości znalazł się **Jarek Plichta** – nie wystarczyło zimnej krwi... Chwilę później po strzale **Marka Wiechy** dwa rykoszety i... piłka o kilkanaście centymetrów mija słupek

Jagiellonki. Kolejne okazje: Chojnacki, znowu Plichta ...

Pierwszą akcję goście konstruują dopiero w 20 min. – strzał Wiśniewskiego pewnie broni występujący po raz trzeci w III lidze **Tomek Nowogórski**.

W 24 minucie „koncertową” akcję przeprowadza Pelikan – po crossowym podaniu Czerbniaka lewym skrzydłem pociągnął **Marek Wiecha**, kątem oka zobaczył wybiegającego Łatkę i wrzucił ponad niezdecydowanym Dąbkim. Piłkę z 20 metrów głową do bramki kieruje debiutujący w Pelikanie **Andrzej Łatka**.

Po kolejnej niewykorzystanej akcji przez Plichtę w 39 minucie następuje najładniejsza bramka meczu: **Zbigniew Czerbniak** „połańczył” wśród obrońców, położywszy czterech zagrał „na klepę” z Wiechą i Dębek po raz drugi wyjmował piłkę z bramki.

Końcówka I połowy należała jednak do gości: dwa błędy obrony – Lukawski opuścił Króla, przewrócił się Czerbniak i po przerwie mecz trzeba było rozpocząć jakby od nowa.

Magazynier Pelikana Jerzy Cipiński obiecywał wszystkim, iż po meczu spali „nieszczęśliwy” komplet strojów, w którym tego dnia grał Pelikan. Przebieg meczu jakby potwierdzał tę opinię. Ale... po kilkunastu minutach, kiedy to zrobiło się sennie i błogo Pelikan „rozbujał koło zamachowe” – w 65

minucie po wrzucie Chojnackiego piłkę na pole karnym dotyka jeden z obrońców i sędzia dyktuje rzut karny. Była to pierwsza przelomowa chwila w tym meczu – piłkę na 11-tym metrze ustawił **Andrzej Łatka** i Pelikan po raz drugi objął prowadzenie.

Potem dwa minimalnie niecelne strzały **Wiechy** w 71 (poprzeczka) i 77 minucie. W ostatnich minutach „rozwiązał się worek”: w 82 po podaniu **Wiechy** bramkę strzelił **Piotr Zapisek**. Dwie minuty później kolejna kontra i po wrzucie **Kieresa** **Marek Borkowski** piękną głową umieszcza piłkę obok prawego słupka. Kiedy się wydawało, iż takim wynikiem zakończy się już ten festiwal strzelecki Pelikana, w ostatniej minucie **Piotr Zapisek** wjechał w pole karne, z lewej strony biegł niepilnowany Łatka i obrońca spodziewając się podania do tego ostatniego otworzył drogę do bramki Nieszawian – 6:2! Czyżby nareszcie Łowiczanie „odczarowali” czerwone stroje?!

PIOTRCOVIA PIOTRKÓW TRYB. – PELIKAN ŁOWICZ 1:2 (1:1) 2 października

0:1 – Piotr Zapisek (41), 1:1 – Jerzy Sysiak (43), 1:2 – Marek Wiecha (84)

Pelikan: Nowogórski – Szalenciec, Czerbniak, Lukawski – Borkowski, G.Durka, K.Durka, Łatka, Wiecha – Chojnacki (52 Plichta), Zapisek.

Domaniewice przed Łowiczem

25 września w Skierniewicach rozegrano Wojewódzkie Igrzyska LZS. Uczestniczyło w nich około 400 uczestników z 23 gmin. Tytułu mistrza województwa broniła gmina Łowicz, w której – co warto podkreślić, prym wiodą absolwenci i uczniowie SP w Niedźwiadzie. Nauczycielem w jest tam Bernard Wudkiewicz, który podjął pracę w szkole rok temu. Tym razem najlepszą okazała się gmina Domaniewice. Oto wyniki uzyskane przez reprezentantów gmin łowickich.

LEKKA ATLETYKA:

Kobiety 100 m: III miejsce – Sylwia Bartosiewicz (Domaniewice) 13,85 sek.; **400 m:** I – Magdalena Ochmańska (Zduny), II – Krystyna Foks (Domaniewice) 64,0 sek.; **800 m:** I – Krystyna Foks (Domaniewice) 2,27 min., III – Elżbieta Bruc (Łowicz) 2,41 min.; **skok w dal:** II – Magdalena Ochmańska (Zduny), III – Marzena Okoniewska (Łowicz) 4,46 m.; **skok wzwyż:** III – Sylwia Kukiela (Domaniewice) 130 cm; **kula:** I – Zofia Kucharska (Łowicz); **sztafeta 4 x 100 m:** II – Domaniewice (Kukiela, Bartosiewicz, Gąsecka, Foks) 57,1 sek., III – Łowicz (Okoniewska, Wieteska,

Tarmanowska, Prus) 57,91 sek.

Mężczyźni – 400 m: Wojciech Milczarek (Łowicz) 55,1 sek.; **3000 m:** Mieczysław Szymajda (Domaniewice) 10,25 min.; **skok w dal:** I – Rafał Kaźmierczak (Domaniewice) 5,76 m., II – Michał Nadolski (Łowicz) 5,67 m.; **skok wzwyż:** I – Rafał Kaźmierczak (Domaniewice) 180 cm, **kula:** II – Stanisław Milczarek (Łowicz), III – Stanisław Cwalina (Bolimów); **sztafeta 4 x 400 m:** II – Łowicz (Stawicki, Kolos, Nadolski, Milczarek) 3:52,17 min.

KONKURENCJE REKREACYJNE:

przebieganie liny: I – Domaniewice, kierownik ekipy: Ryszard Korzeniewski oraz Mieczysław Wojtyśiak, Mirosław

Wojewódzkie Igrzyska LZS

Łowiczem

Chmurski, Tadeusz Marszałek, Stefan Gonciarz, Mirosław Grabowicz i Daniel Gajda, II – Łowicz; **podnoszenie odważnika 17,5 kg:** I – Jerzy Walendziak (Łowicz); **wysięg młotarski po biegni** (chłopcy r.1980 i młodszy): I – Mirosław Letki (Bolimów), III – Jarosław Koper (Domaniewice); **rzut lotką do celu: kobiety:** III – Elżbieta Morawska (Domaniewice), **mężczyźni:** I – Mieczysław Szymajda (Domaniewice), II – Paweł Labendowicz (Bolimów); **strzelanie z wiatrówek: kobiety:** II – Irena Smigiera (Bolimów), **mężczyźni:** II – Daniel Gajda (Domaniewice) 89 pkt

PIŁKA NOŻNA

W turnieju piłki nożnej w meczu o III miejsce spotkały się dwa zespoły reprezentujące gminy podłowickie: lepszą okazała się gmina Chąšno, która pokonała Domaniewice 3:2.

Klasyfikacja zespołowa:

1. Domaniewice 277 pkt
2. Łowicz 225,3 pkt
3. Rybno 190,5 pkt

TABELA WYNIKÓW

Tabela III ligi

1. Ceramika	11	18	28-11
2. FKS Radomsko	11	16	20-8
3. Pelikan	11	15	27-13
4. Piotrcovia	11	15	20-11
5. LKS Jankowy	11	13	22-16
6. MKS Kutno	11	13	19-13
7. Pogoń	11	13	18-14
8. Mień	11	13	12-13
9. WKS Wieluń	10	11	25-20
10. Ostrovia	11	11	18-19
11. Jagiellonka	11	10	17-20
12. Warta	11	9	11-17
13. Płica	11	9	6-12
14. Boruta	10	8	7-10
15. Trzy Korony	11	8	13-17
16. Orzeł	11	6	10-25
17. Mazovia	11	5	14-26
18. Orkan	11	3	15-37

MŁODZIEŻÓWKI

JUNIORZY:

Start Brzeziny – Pelikan I Łowicz 3:6

bramki: Marcin Urbański – 3, Krzysztof Papuga – 2, Marcin Pińkowski (czerwoną kartką sędzia ukarał Marcina Urbańskiego)

dok. na str. 15

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej

Wydaje:

Oficina Wydawnicza
NOWY ŁOWICZANIN
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 50,
tel. 46-57, 31-73
Skład tekstu i druk własny

Redagują:
Ewa Mrzyglód-Waligórska (sekretarz redakcji)
Wojciech Waligórski (red. naczelny)

Stale współpracują:
Paweł A. Dołński (sport), Tadeusz Gumński, Dobiesław Jędrzejczyk, aspirant Wiesław Kwiatkowski, Marek Wojtylak, ks. Zbigniew Skielczyński, Wiesław Wysocki.

Index: 326097 (dotyczy sieci „RUCH”

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów nadesłanych tekstów oraz dodawania śródtytułów.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Os. Konopnickiej 8, kl. III, tel. 4657
czynny 12⁰⁰-18⁰⁰
Ogłoszenia drobne przyjmujemy też w sklepie „Zdrowa Żywność”, ul. Zduńska 19

CENY OGŁOSZEŃ:
ramkowe 6.500 zł/cm² + VAT
drobne 3.000 zł/słowo + VAT

Klientowi zamawiającemu ogłoszenie w co najmniej trzech numerach gazety przysługuje rabat w wysokości 20% całego rachunku.

Klientowi zamawiającemu ogłoszenie całonumeryjne przysługuje rabat extra w wysokości 30%.